

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 94 (2722) Łódź, wtorek 21 kwietnia 1953 r.

## Depesze z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni pomocy wzajemnej i współpracy

DO PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH TOWARZYSZA K. J. WOROSZYŁOWA

**Moskwa**  
Z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i najgorętsze życzenia.

Naród polski widzi w tym układzie wyraz trwałej i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów, i z każdym rokiem głębiej utwierdza się w przekonaniu o ogromnym znaczeniu układu dla swych najwlotniejszych interesów i swego rozwoju na drodze do socjalizmu. Równocześnie naród polski widzi w układzie najlepszą gwarancję swej suwerenności i nienaruszalności swych granic, najmocniejszą ostoję w walce o zwycięstwo stalnowskiej idei pokoju i współpracy międzynarodowej, jaką prowadzi u boku swego wielkiego przyjaciela i wyzwoliciela — Związku Radzieckiego.

(-) ALEKSANDER ZAWADZKI  
Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

**DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH TOWARZYSZA G. M. MALENKOWA**

**Moskwa**  
W dniu ósmego rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień oraz wyrazów serdecznej przyjaźni i braterstwa dla narodów wielkiego Związku Radzieckiego, dla rządu radzieckiego i dla Was obojczyście od narodu i rządu polskiego. Ten historyczny układ jest podstawą coraz bardziej pogłębiającej się przyjaźni między narodem polskim i narodami wielkiego Kraju Rad, stanowiąc zarazem rękojmię niepodległości i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Braterska przyjaźń i współpraca naszych narodów stanowi wkład do rosnącej i niezłomnej wartości całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Masy pracujące Polski, pomyślnie wykonujące 6-letni Plan budowy podstaw socjalizmu, wiedzą, że wcielanie w życie tego wspólnego planu jest możliwe dzięki wszechstronnej i szczernej pomocy bratniego Związku Radzieckiego, wynikającej z wielkopomnego układu między naszymi państwami.

Naród polski będzie wiernie strzec i nieustannie pogłębiać przyjaźń i spójność ideową z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi wolnymi narodami, ze spolonymi pod sztandarem Lenina i Stalina — jako swe największe dobro, jako ostoję swego niezależnego bytu, jako doniosły czynnik pokoju na całym świecie.

(-) BOLESŁAW BIERUT  
Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## Dostojnicy państwowi u trumny Henryka Kołodziejskiego

Ludność stolicy uczciła pamięć wybitnego działacza i męża stanu

**WARSZAWA.** — W dniu 20 kwietnia 1953 r. w godzinach rannych do sali Centralnego Związku Spółdzielczego, gdzie wystawiona została trumna ze zwłokami członka Rady Państwa dr. Henryka Kołodziejskiego, przybyła Rada Państwa z przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkiem na czele oraz Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut w otoczeniu członków rządu.

Wśród głębokiej ciszy przy-

## Zgodny rytm pracy robotników zaciągających Warty 1-majowe przyspiesza produkcję i przywraca jej rytmiczność

Już 15 kwietnia br. robotnicy wielu zakładów stanęli do Warty 1-majowych. Jedni z pierwszych zaciągnęli Warty członkowie załóg ZPB im. Stalina i ZPB im. Marchlewskiego. Przykład przodujących robotników obu zakładów szybko podziałał na pozostałych towarzyszy pracy oraz na załogi innych fabryk. W ciągu trzech dni — 15, 16 i 17 kwietnia — ilość Warty wzrosła do 30 tys., a do dnia dzisiejszego liczba ta zwiększyła się dwukrotnie.

Narastająca — w przeddzień święta 1 Maja — fala entuzjazmu mas pracujących, w wielu fabrykach decydują-

cznie wyższe. Przedzalnia średnioprzednia 99,8 proc., odpadkowa 105,8 proc., tkalnia 101,1 proc. Tak więc zakłady osiągnęły równomierność produkcji na wszystkich oddziałach.

Jeszcze raz na przykładzie ZPB im. Armii Ludowej, ZPB im. Dzierżyńskiego i wielu innych — jak również i na przykładzie ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Dubois, oraz ZPB im. Rewolucji 1905 r., które od pierwszych dni kwietnia równomiernie realizują i przekraczają dzienne plany — został rozwiany mit o t.zw. „trudnościach obiektywnych”. Jeszcze raz kierownictwa wielu fabryk i niektórzy „działacze” gospodarczy przekonali się, że plany są realne i wykonalne, a nawet — przy dobrze postawionym i kontrolowanym współzawodnictwie zobowiązaniom — możliwe do przekroczenia.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## II sesja Sejmu zwołana na dzień 25 bm.

**UCHWAŁA RADY PAŃSTWA**  
z dnia 20 kwietnia 1953 r. w sprawie zwołania sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2. Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać II sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 25 kwietnia 1953 r.

Przewodniczący Rady Państwa (-) ALEKSANDER ZAWADZKI  
Sekretarz Rady Państwa (-) MARIAN RYBICKI

## Dr H. Kołodziejski odznaczony pośmiertnie Orderem Odrodzenia Polski

**UCHWAŁA RADY PAŃSTWA**  
z dnia 20 kwietnia 1953 r.

Za wybitne zasługi w pracy dla Polski Ludowej odznaczony zostaje:

**ORDEREM ODRODZENIA POLSKI I klasy pośmiertnie dr Kołodziejski Henryk**

Przewodniczący Rady Państwa (-) ALEKSANDER ZAWADZKI  
Sekretarz Rady Państwa (-) MARIAN RYBICKI

## Nowe stacje najpiękniejszego metra



W Moskwie został oddany do użytku nowy odcinek metra. Na odcinku tym znajdują się trzy nowoobudowane stacje: „Kijewska”, „Smołenska” i „Arbatskaja”. Uroczomienie nowego odcinka metra oznacza dalsze znaczne usprawnienie komunikacji państwowej, w stolicy ZSRR.

Na zdjęciu: główna sala nowej stacji „Kijewska”.  
Rot — CAF

## Budowlani Łodzi i województwa zaciągają warty 1-majowe

Budowlani Łodzi i województwa już od 15 bm. rozpoczęli zaciąganie wart produkcyjnych na cześć 1 Maja. I tak np. pracownicy Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Budowlanego stając do wart postanowili przyspieszyć budowę obiektu przemysłowego i oddać halę produkcyjną oraz garaż o 10 dni wcześniej, a halę przedzalni o 15 dni wcześniej. 70-osobowa załoga ŁPZB, wydział kolejowy, zatrudniona przy robotach wykończeniowych na Zabieńcu, zobowiązała się skrócić o 2 dni termin oddania do użytku torów stacyjnych.

Grupa robotnicza w Zasiłkach postanowiła skrócić planowany termin dostawy 5 mln. 500 tys. szt. cegieł o 18 dni.

Na budowach domów mieszkalnych, szkół, ośrodków zdrowia i szpitali, załogi dziesiątki czerwonych proporczyków, symboli wart produkcyjnych dla uroczystości 1 Maja. Ogółem na wartach stanęło 4 tys. budowlanych w tym 150 grup związkowych.

W Warszawie, przechodząc coraz pełniej na nowoczesne formy gospodarowania, wymaga coraz większych ilości nowoczesnych maszyn rolniczych, zwłaszcza ciągników. W celu zapewnienia właściwego tempa rozwoju mechanizacji w rolnictwie, rozpoczyna się rozbudowa fabryki traktorów „Ursus”. W nowoobudowanych halach będzie się produkować nowy typ ciągnika radzieckiej konstrukcji. Ciągnik ten odznacza się wieloma zaletami. Do najważniejszych należy przede wszystkim jego znacznie mniejsza pracochłonność produkcji.

## Nowa forma gospodarki wiejskiej wymaga nowoczesnych maszyn Przygotowania do wielkiej rozbudowy zakładów mechanicznych „Ursus”

W Warszawie, przechodząc coraz pełniej na nowoczesne formy gospodarowania, wymaga coraz większych ilości nowoczesnych maszyn rolniczych, zwłaszcza ciągników. W celu zapewnienia właściwego tempa rozwoju mechanizacji w rolnictwie, rozpoczyna się rozbudowa fabryki traktorów „Ursus”. W nowoobudowanych halach będzie się produkować nowy typ ciągnika radzieckiej konstrukcji. Ciągnik ten odznacza się wieloma zaletami. Do najważniejszych należy przede wszystkim jego znacznie mniejsza pracochłonność produkcji.

## Powstał Łódzki Komitet Obchodu 1 Maja

W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja ukonstytuował się Miejski Komitet Obchodu 1 Maja w skład którego weszli przedstawiciele partii, Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, organizacji masowych, Wojska Polskiego i rad narodowych.

- W skład Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja weszli:
1. Jan Jabłoński — I sekretarz KŁ PZPR,
  2. Wanda Jarmolowicz — sekretarz KW PZPR,
  3. Stanisław Świerkowski — sekretarz KŁ PZPR,
  4. Stanisław Miszczyk — sekretarz KŁ PZPR,
  5. Franciszek Lewandowski — sekretarz KŁ PZPR,
  6. Ryszard Olasek — przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi,
  7. Edmund Bugajski — wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi,
  8. Płk. Teodor Duda,
  9. Zygmunt Krzywański — przewodniczący ZG Związku Włóknarzy,
  10. Marian Sumerowski — przewodniczący ORZZ,
  11. Henryk Lewandowski — przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP,
  12. Prof. Emil Pałuch — przewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego,
  13. Weronika Steczkowska — przewodnicząca Zarządu Grodzkiego LK,
  14. Julian Kubiak — przewodniczący Zarządu Grodzkiego TPP-R,
  15. Gabriel Górtowski — sekretarz Komitetu Miejskiego Stronnictwa Demokratycznego,
  16. Emil Rappaport — wiceprzewodniczący Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju,
  17. Płk. Bronisław Szubiec — przedstawiciel WP,
  18. Samuel Web — przedstawiciel Żydowskiego Towarzystwa Kulturalnego,
  19. Kazimierz Dankowski — redaktor naczelny „Głosu Robotniczego”,
  20. Roman Machno — dyrektor Polskiego Radia,
  21. Roman Okraska — dyrektor Łódzkiej Szkoły PZPR,
  22. Kazimierz Jarzebiński — przedstawiciel NOT,
  23. Michał Woźniak — b. działacz SDKPiL,
  24. Marcin Wesoly — b. działacz SDKPiL,
  25. Antoni Promiński — I sekretarz KD PZPR Śródmieście-Lewa,
  26. Czesław Tomczyk — I sekretarz KD PZPR Śródmieście - Prawa,
  27. Leokadia Kusowa — I sekretarz KD PZPR Górna - Prawa,
  28. Marian Sikora — I sekretarz KD PZPR Fabryczna,
  29. Krystyna Swiderska — prządka, przodownica pracy z ZPB im. Stalina,
  30. Janina Jędrzejczak — prządka, przodownica pracy z ZPB im. Stalina,
  31. Maria Lewandowska — tkaczka, przodownica pracy z Południowo - Łódzkich Zakł. Przemysłu Jedwabniczego,
  32. Anna Leńniczak — taslemczarka, przodownica pracy z Południowo - Łódzkich ZPP,
  33. Helena Herska — szwaczka, przodownica pracy z ZPO im. Fornalskiej,
  34. Maria Pietruszek — prządka, przodownica pracy z ZPB im. Dubois,
  35. Zofia Rucz — tkaczka, przodownica pracy z ZPB im. Dzierżyńskiego,
  36. Wanda Gościńska — poseł na Sejm PRL,
  37. Feliks Zukowski — dyrektor Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza,
  38. Stanisław Urbańczyk — poseł na Sejm PRL,
  39. Włodzimierz Słobodnik — literat,
  40. Andrzej Strumiło — plastyk.

## Pochód otwierać będą załogi przodujących zakładów 7 wielkich zabaw ludowych odbędzie się w dniu 1 Maja

W sali konferencyjnej ORZZ odbyło się wczoraj zebranie poświęcone ułożeniu programu obchodu święta 1-majowego. Przewodniczący poszczególnych komisji zapoznali zebranych ze swymi projektami. Trzeba przyznać, iż komisje te opracowały swe plany bardzo szczegółowo.

wprowadzając — w porównaniu z latami ubiegłymi — wiele innowacji, co specjalnie dotyczy programu artystycznego oraz rozpoczętych już prac dekoracyjnych.

Na poszczególnych placach centralnych zbiorek wystawione będą nowe maszyny, wyprodukowane w Łodzi, planse, obrazujące pracę i osiągnięcia włókniarzy i dziewiarzy, model odbudowy Bałut, 4 planse pokazujące perspektywę budownictwa mieszkaniowego. Projekt przewiduje zresztą tak bogatą dekorację, że z poszczególnych elementów trudno jest wszystkie wymienić.

Ponadto komisja dekoracyjna dopilnuje, aby zostały zmyte i usunięte nieaktualne plakaty i hasła na domach i ołotach. W ten sposób miasto nasze nabierze jeszcze bardziej estetycznego wyglądu.

Aż 7 wielkich zabaw ludowych zaprojektowała komisja artystyczna, która poza ułożeniem programu akademii centralnej, udzieleniem pomocy w organizowaniu akademii 1-majowych w zakładach pracy, stara się program wielu imprez ułożyć w sposób jak najbardziej atrakcyjny. Na placach: Zwycięstwa, Niepodległości, Komuny Paryskiej, Barlickiego, na Rynku Bałuckim, w Parku 1 Maja — Ruda Fabianicka i na Zdrowiu pro-

(Dalszy ciąg na str. 2)



## Warty 1-majowe przyspieszają produkcję

(Dokończenie ze str. 1)

Jednocześnie jednak na przykładzie wielu zakładów okazało się, że aktywność partyni, związkowej i młodzieżowej oraz kierownictwa niektórych zakładów, w maju w niedostatecznym stopniu zmobilizowały ludzi — szczególnie dozorę techniczną. Nie zapewniono takiej organizacji pracy, która utrzymała by równomierność produkcji od początku kwietnia. Twórczy zapal robotników natrafił u wielu majstrów i kierowników oddziałów na próżnię — brak wiary i entuzjazu — co spowodowało niedostateczną organizację pracy i nierównomierność wykonywania planów.

Charakterystyczny jest przy tym fakt, że dopiero ingerencja mas robotniczych stała się dla trzonu kierowniczego tych zakładów bodźcem do analizy pracy.

W dniach od 11 do 18 kwietnia we wszystkich zakładach odbyły się zebrania rozszerzonych egzekutyw partii z udziałem aktywistów związkowych, a następnie odbyły się narady aktywu gospodarczego, przodowników pracy, kierownictwa i dozoru technicznego. O wynikach tych narad mówił wzrost produkcji, spowodowany zmianą stylu pracy aktywu politycznego, kierownictwa i dozoru technicznego. O konieczności zwolnienia ich mówiły same narady.

Z wypowiedzi przodowników pracy wielu majstrów i aktywistów związkowych na zebraniach w ZPB im. Stalina, w ZPB im. Armii Ludowej, w ZPB im. Dzierżyńskiego i wielu innych, wynikało, że załogi tych zakładów pracują z zapałem, że są w stanie wykonać plany oraz podjęte zobowiązania ale hamulec jest — nieodpowiednia w wielu wypadkach organizacja pracy.

Narady takie odbyły się również w ZPB im. Waltera. Majstrowie przedawali średnio przednie Józef Kowalski, Józef Pasikowski i inni wyciągnęli z narady właściwe wnioski. Głosy robotników mówiących o tym, że z honorum chcą powitać święto 1 Maja oraz ich konkretne wskazówki jak przełamać trudności — spowodowały ustalenie właściwej organizacji pracy. Przewodzący tych zakładów zaczęła równomiernie realizować dzienne plany. Dziś załoga przedzłazni może myśleć o oddaniu długu — przędzy — zaciągniętego w pierwszej dekadzie.

Inaczej natomiast pojęli swoje obowiązki niektórzy nieliczni majstrowie tkalnictwa, jak np. majster Tomaszewski. „Ja nie mam nadziei na wykonanie planu” — powiedział na naradzie. Niektórzy oficerowie produkcji — majstrowie — swą niewłaściwą postawą odebrali pewną część tkaczy wiary w zwycięstwo, podważali zaufanie części załogi we własne siły. Nic dziwnego, że tacy majstrowie nie potrafili od 13 kwietnia zorganizować wielowarstwowości, nie potrafili dostatecznie zmobilizować załogi i uruchomić wszystkich rezerw dla wykonania planu. Tym samym pewna część tkaczy i majstrów uniemożliwiła całej załodze osiągnięcie równomierności produkcji. Załoga tkalni — w przeciwieństwie do załogi przędzalni tych zakładów i do załóg wielu innych fabryk — nie myśli o tym jak z honorum pójść wśród wielotyśnej rzeszy włókniarzy w pochodzie pierwszomajowym.

A czasu na odrobienie załości pozostało tylko 10 dni. I o tym winni pamiętać wszyscy ci, którzy jeszcze nie wkroczyli na drogę równomiernego realizowania i przekraczania planów. (włt.)

Na widowni międzynarodowej

## Bankructwo „blokady” gospodarczej

„Amerykańskie embargo na handel z Rosją, Europą wschodnią i Nowymi Chinami pozbawiło pracy 3 miliony robotników amerykańskich, którzy mieliby zatrudnienie, gdyby wznowiony został handel między Wschodem i Zachodem” — pisał przed rokiem amerykański tygodnik „National Guardian”, omawiając możliwości ożywienia handlu światowego w przededniu międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie. „Blokada, to miecz obosieczny” — twierdzili niektórzy „ostrożniejsi” politycy USA, widząc zgubne dla gospodarki kapitalistycznej skutki dyskryminacji wobec obozu pokoju.

### W kogo trafiło

Trudno właściwie nazwać tę dyskryminację bronią „obosieczną”, skoro godzi ona ostatecznie w tego, który ją stosuje. Rozporządzący dzisiaj dość obfitym materiałem do wodomym, aby stwierdzić, że blokada, którą Stany Zjednoczone traktują jako jeden z licznych środków walki z obozem pokoju, zwróciła się swym ostrzem przeciwko krajom dyskryminującym, nie wyrządzając poważniejszej krzywdy dyskryminowanym.

Jeżeli ludowe Chiny mogły w ciągu zaledwie 3 lat dwukrotnie zwiększyć produkcję przemysłową, a o 50 proc. — produkcję rolną, jeżeli w Nową Hutę czy z hutą „Warszawa” nie będzie mógł pod względem doskonałości technicznej rywalizować ani jeden z istniejących zakładów przemysłowych Europy zachodniej, jeżeli w Albanii jest dziś 5 wyższych uczelni, a w Bułgarii w każdej wsi — spółdzielnia produkcyjna, jeżeli we wszystkich krajach demokracji ludowej rośnie potężny przemysł ciężki, mechanizuje się rolnictwo i wzrasta z dniem każdym materialny i kulturalny poziom mas pracujących, jeżeli to wszystko dzieje się pomimo dyskryminacji ze strony kapitalistów — jest to niewątpliwie owocem ustroju, który zaprowadziły u siebie te kraje oraz stosunków nowego typu, panujących w całym obozie, do którego kraje te należą.

Kilka uwag o rezultatach „blokady”

Po kilku latach ograniczeń handlowych ze strony USA i ich satelitów, do kilku lat temu coraz szersze zakłamywanie przez oboz imperialistyczny „żelaznej kurtyny”, rozdziałającej świat na dwie części, po kilku latach anulowania i lekceważenia przez USA umów gospodarczych — Związek Radziecki niedawno ogłosił szóstą z kolei zmianę cen na artykuły spożywcze i przemysłowe, stanowiącą znaczne podniesienie stopy życiowej ludności.

W Czechosłowacji sprzedaż towarów zwiększyła się w ciągu ostatniego roku od 5 proc. (mięso), do 69 proc. (motocykle), w Bułgarii sprzedano o 14,8 proc. więcej towarów, na Węgrzech, po przeprowadzonym w zeszłym roku zniesieniu systemu kartkowego — nastąpił już spadek cen i coraz większe ożywienie w handlu.

Na bazie równości, wzajemnego poszanowania suwerenności, w szczerym dążeniu do wzajemnego przyżycia sobie z pomocą, rozwija się szeroko współpraca narodów w obozie pokoju. Obóz ten nie zna klęsk bezrobocia, anarchii, konkurencji i innych wstrząsów charakterystycznych dla kapitalizmu. W obozie tym kraje współpracują ze sobą harmonijnie, wymieniając dobra materialne, dzieląc się doświadczeniem, pomagając

fachowymi radami, zacieśniając więzy kulturalne.

### A u „blokujących”

Jaskrawym kontrastem odbija od tych stosunków sytuacja gospodarcza krajów kapitalistycznych, w których szerzy się z katastrofalną szybkością bezrobocie (w USA — 3 miliony całkowicie bezrobotnych i 10 milionów częściowo bezrobotnych, w Anglii — ponad pół miliona, we Włoszech — 2 mil., w Japonii — 10 mil., w Niemczech zach. — 3 mil.), gdzie maleje z dnia na dzień siła nabywcza pieniądza, spada stopa życiowa świata pracy.

Oto kilka oficjalnych liczb, wskazujących, jak spada produkcja przemysłowa w krajach Europy zachodniej, zalewanych przez towary amerykańskie i przekształcanych w bazy wojenne: w Belgii w ciągu roku produkcja ta spadła o 9 proc., we Francji — o 15,5 proc., w Szwecji — o 7,5 proc., w W. Brytanii — o 8 proc.

W obliczu nieuchronnego kryzysu rządy zachodnie widzą w wysiłku zbrojeń jedyny sposób zapewnienia pełnego zatrudnienia przemysłu. Kosztem amerykańskiego podatnika, kosztem milionów ludzi pracy w krajach Europy zachodniej i kolonii USA stwarzają sztuczną, choć nietrwałą — bo właśnie chwiejącą się w tej chwili — koniunkturę wojenną dla swego przemysłu, zalewają rynki swoim eksportem, rujnują gospodarkę krajów zależnych i sprzymierzonych.

### Droga wyjścia

Inny sposób rozwiązania tych problemów, zapewnienia zbytu dla nadmiaru produkcji, wskazuje światu Związek Radziecki: „Istnieje inna perspektywa — mówił G. M. Malenkov — perspektywa rozwoju i rozszerzenia stosunków handlowych między wszystkimi krajami bez względu na różnicę ich systemów społecznych”.

Związek Radziecki wyrażał zawsze gotowość rozwinięcia szerokiej współpracy ekonomicznej z krajami kapitalistycznymi. Delegat radziecki na konferencji międzynarodowej w Moskwie stwierdził, że w ciągu najbliższych 2—3 lat ZSRR może rozwinąć swój handel z krajami kapitalistycznymi do wartości 10—15 miliardów rubli rocznie, Chiny do 5—7 miliardów, europejskie kraje demokracji ludowej — do 8—10 mld. rubli. Łącznie, kraje obozu demokracji mogłyby w najbliższych latach podnieść swoje obroty handlowe z resztą świata do wysokości 30—40 mld. rubli rocznie.

### Dążenie do normalnych stosunków

Coraz więcej ludzi w krajach kapitalistycznych szuka dróg powrotu do normalnych stosunków handlowych z krajami demokracji. Niektóre kraje, jak np. Argentyna, Brazylia, Iran, Syria, Liban, Indie, Indonezja, Chile, Cejlon zawarły ostatnio szereg umów gospodarczych z krajami obozu pokoju, wyłamując się spod monopolistycznej polityki USA.

Dzisiaj, gdy z inicjatywą ludowej Korei i Chin, popieraną przez ZSRR, zajął się przed światem nowa nadzieja pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego, a co za tym idzie — rozładowania napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju, miliony ludzi z tym większą stanowczością domagają się wznowienia prawdziwej, pokojowej współpracy między narodami. Warunkiem spełnienia tych nadziei jest ograniczenie zbrojeń, zakaz używania broni atomowej i bakteriologicznej, zawarcie paktu pokoju między mocarstwami. Z takimi wnioskami występuje przed ONZ delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

D. R.

## O 100 procent więcej środków finansowych na remonty Ponad 32.000 szkół zostanie odnowionych w rb.

W roku bieżącym remontami objętych zostanie 32.800 budynków podstawowych i średnich szkół ogólnokształcących. Na wykonanie tych prac państwo przeznaczyło sumę o 100 proc. większą niż w roku ubiegłym.

Niezależnie od sum prze-

znaczonych na remonty przez państwo, znaczne środki ofiarowały na ten cel także komitety rodzicielskie. We wszystkich województwach duża pomoc w finansowaniu remontów szkół ogólnokształcących okazują również komitety Odbudowy Warszawy.

## Pochód otwierać będą załogi produkcyjnych zakładów

(Dokończenie ze str. 1)

Wzięcie udziału w pochodzie mają również organizacje masowych zabaw oraz występy artystyczne z udziałem popularnych aktorów łódzkich.

Specjalną część stanowią będą imprezy sportowe. Walki bokserskie, popisy gimnastyczne i szermiercze — oto niespodzianki, które przygotowują nam sportowcy.

Od dnia dzisiejszego komisja artystyczna uruchomiła punkt informacyjny, który mieścić się będzie w Domu ORZZ, pokój nr 3 — tel. nr 271-57. Przedstawiciele poszczególnych zakładów pracy będą mogli tu w godzinach od 17 do 22 zasięgnąć wszelkich potrzebnych informacji, ponadto udzielana tam będzie pomoc dla tych zakładów pracy, które nie mają u siebie możliwości zmontowania programu artystycznego.

Na zakończenie zebrania przyjęto jako zasadę, że ołówkę w pochodzie 1-majowym stanowią będą te zakłady, które osiągną najlepsze rezultaty w wykonywaniu planów produkcyjnych.

\* \* \*

Następne posiedzenie Prezydium Komitetu odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej ORZZ.

## Przekazanie w Korei pierwszych 50 chorych jeńców wojennych

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w dniu 20 bm. strona chińsko-koreańska, zgodnie z porozumieniem podpisanym dnia 11 kwietnia, przekazała pierwszych 50 niekoreańskich chorych i rannych jeńców wojennych dwiema grupami po 25 osób. Przekazał 30 Amerykanów, 12 Brytyjczyków, 4 Turków, 1 Kanadyjczyka, 1 Filipińczyka, 1 jeńca z Afryki południowej i 1 Greka.

## Protesty w Finlandii przeciw remilitaryzacji kraju

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Helsinek, że deputowani do Sejmiku z ramienia demokratycznego związku narodu fińskiego go wchodzący w skład komisji sejmowej do spraw obrony, zaprotowali przeciwko decyzji komisji, która zamierza zgłosić wniosek, by rząd niezwłocznie podjął kroki w celu utworzenia rady do spraw obrony.

Protest podkreśla, że powołanie takiej rady ułatwiłoby kołom, dążącym do wyścigu zbrojeń, przedstawienie gospodarki kraju na tory wojenne.

## Szach Mossadeka i mat irańskiego ludu

ulicę, domagając się odwołania wyjazdu swego władcy. Nacjonalista Kaszani pragnął w ten sposób pokrzyżować plany Mossadeka i jego amerykańskich przyjaciół.

Demonstracja przeciwko wyjazdowi szacha przekształciła się w wielką manifestację przeciwko imperialistom i ich irańskiemu agentom z Mossadekiem na czele. Tłum demonstrantów zaatakował siedzibę premiera, który w pidżamie szukał schronienia w pobliskim gmachu medzliu. Wojsko nie interweniowało.

Następnego dnia Mossadek złożył broń. Aresztowany został wprowadzić szef sztabu armii irańskiej, gen. Bahamast, prezydent policji w Teheranie, gen. Komit, i grupa wyższych oficerów (pod zarzutem nieprzeciwdziałania antyrządowej demonstracji), ale rozmowy z przedstawicielami anglo-amerykańskich monopolów naftowych zostały ponownie przerwane. Lud Iranu, który pozbył się kajdan brytyjskiego polipa AIOC, dał mata Mossadekowi, agentowi nowojorskiej monopolii.

Podczas gdy za obitymi blachą drzwiami sypialni Mossadeka prowadzone są oficjalne choć tajne rozmowy dotyczące przyszłości nafty irańskiej, amerykańskie monopole nie próżnują. „Przyszłość nafty irańskiej jest nieznaną — pisał niedawno „Petroleum Industry Bulletin” — toteż trzeba nastawić się na długą walkę na razie zaś cieszyć się z każdego, choćby drobnego zwycięstwa”. Monopolisci amerykańscy, dążąc do owdzielenia naftą Iranu, postanowili na razie wejść do kraju tylnymi drzwiami. Koniem trojańskim, który oszukał na naród irański, stało się wioskowe towarzystwo naftowe EPIM — „Ente Petrolifer Italia Medioorientale”, którego większość akcji spoczywa w safesach „Standard Oil Co of Califor-

nia”. Towarzystwo to, do spółki z drugim koncernem „włoskim” — „SUPOR”, dąży do zawarcia z Iranem układu o sprzedaży 400 tysięcy ton ropy naftowej przy 50 proc. niższej cenie, „z uwagi na trudność i niebezpieczeństwa transportu”.

Przed kilku miesiącami prasa zachodnia z niezwykłą uwagą śledziła losy włoskiego tankowca „Rose Mary”, który załadowawszy 5000 ton ropy kierował się z Abadanu do Wenecji. Rejs „Rose Mary” zakończył się w Adenie, dokąd skierował Anglię statek „aresztowany” na morzu Czerwonym. Ale w ciągu ostatnich miesięcy pozycja Anglii uległa dalszemu osłabieniu. Toteż w ciągu marca i kwietnia 4 dalsze tankowce EPIM zdołały już przełamać brytyjską blokadę Iranu. „Miriella”, pierwszy tankowiec, który przełamał blokadę, znajduje się obecnie po raz trzeci w drodze do Wenecji. „Alba” i „Picca” wypłynęły przed kilku dniami z Abadanu kierując się do portów włoskich.

Gdy w Teheranie i Abadanie toczy się walka o naftę, w całym kraju pogłębia się wrzenie rewolucyjne. W Ispahanie od trzech tygodni trwa strajk robotników włókienniczych a w prowincjach północnych i zachodnich — zwłaszcza w Kurdystanie — toczy się regularna wojna między obszarnikami a węguszącymi w straszliwej nędzy masami chłopskimi. Żądanie reformy rolnej, wywłaszczenia wielkich obszarników i likwidacji przyżytków feudalnych, budzą wzrastający niepokój w Teheranie. Mossadek, jeden z największych obszarników irańskich, wzmaga wysiłki, aby doprowadzić do porozumienia z Amerykanami, którzy zapewniają feudalom irańskim „przejściową pomoc” w postaci dostaw broni i „instruktorów” wojskowych. Na razie jednak Mossadek musi się liczyć z nastrojami mas ludowych, wrogich wszelkim imperialistom. Szach wymierzony szachowi przez Mossadeka miał mu zapewnić władzę nad armią. Dzięki czujności ludu irańskiego intryga Mossadeka zakończyła się nową porażką irańskich feudalów i ich amerykańskich opiekunów.

Józef Sołtyś.



**Układ ten stanowi rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi, jej rozkwitu**  
**J. STALIN**



Na zdjęciu: Jozef Stalin i Bolesław Bierut w dniu podpisania umowy (21 kwietnia 1945 roku)  
Fot. — CAP

**Przed „Dniami Kultury”**

**Język nie jest śmietnikiem**

Wiadomość o powołaniu Rady Czytelnictwa i Książki wraz z wiadomością o powołaniu przez Wydział Kultury R.N. komisji artystycznej do spraw plastyki przypomniły dziedzinę dotąd stojącą odogiem: dziedzinę języka.

Wielokrotnie pisma, zarówno tygodniki społeczno-liternackie jak niektóre dzienniki, poruszały to zagadnienie i dotąd raz po raz wracają do tego tematu.

W 1949 r. w „Dzienniku” odwoływano się do czynników odpowiedzialnych za poziom kultury w mieście i ubolewano nad tym, że z licznych instytucji urzędzających najrozmaitsze kursy, jeden jedyny Urząd Wojew. w Łodzi uzupełnił kurs administracyjny rozważaniami na temat bolączek języka (później takie rozważania wprowadziły 3 kursy wakacyjne dla nauczycieli).

Czas już najwyższy pójść i w tej dziedzinie za przykładem ZSRR i zdać sobie sprawę, że „rozkwit języka jest wielką sprawą społeczną” (Korolenko). Cenna książka „Kultura języka”, wydana przez kilku miesiącami, a zatwierdzona przez Min. Oświaty do użytku uczniów i nauczycieli, nazywa rzecz po imieniu nawołując do „łepienia” szkocznictwa „językowego” we wszelkich jego przejawach.

Bo czyż nie jest szkoczeniem językowi umieszczenie przez powaźną firmę w najruchliwszym punkcie miasta ogromnego napisu z błędem w pisowni (wy-s-przedaż). Albo napisy w barach i tym, że miska się nie sprzedaje „na wynos”, albo nazwa firmy „Jadłodajnia wynosowa” lub „Drukarnia dzielowa” (ma to oznaczać: drukarnia dzielnicy). W wielu sklepach napisy używają, aby oszczędzić światła poprawnie: oszczędzać światła! Najgłównie się szerzy w Łodzi (właśnie w Łodzi!) napis: wejście wzbronione, choć słownik poprawnej polszczyzny piętnuje to jako błąd. Wie o tym dobrze W.w.a. w jej trolejbusach zabrania się kierowcy rozmawiać, zabrania przewoźnika broni, a na otwisku Okęcie w wie ogromnymi literami ostrzegają, że „palenie wzbronione”.

Karygodne są zwłaszcza niedopatrzności językowe na wystawach (nie tych sklepowych); nic tu błędów usprawiedliwić nie może ani brak czasu, ani funduszy; przyczyna jest jedna: lekceważenie tego przejawu kultury.

A zamęt w kolejności umieszczenia imienia nazwiska? Wiszą na tuż obok siebie dwa afisze dwóch teatrów, na jednym mamy poprawnie najpierw imię, na sąsiednim — najpierw nazwisko!

Język jest dobrem społecznym i nie wolno gospodarować w nim na własną rękę. Ktoż zatem podejmie odbudowę poszanowania języka?

Wytaniamy się tu dwa środki działania. Pierwszy — to powołanie przez Wydział Kultury komisji językowej, uzbrojonej w prawo podobne do przyznanego dopiero co powołanej komisji artyst. do spraw plastyki, tj. prawo niedopuszczania w miejscach publicznych napisów grzeszących przeciw poprawności języka. Drugim środkiem byłoby utworzenie poradni językowej. Zaczatek tego rodzaju przedsięwzięcia istniał już w Prez. RN, ale jego wpływ działał w promieniu wielce ograniczonym. Potrzebna poradnia ogólnomiejska. Trzy są instytucje mogące sprostać takiemu zadaniu: W. Kultury Prez. RN, Zw. Mł. Polskie i Wojew. Dom Kultury z jego planami zakrojonymi na szeroką skalę. Rzecz o Komisji Kultury RN byłoby zbadać możliwości każdej ze wskazanych placówek i powierzenie przyszłej poradni tej placówce, która by dawała najprawniejsze rekomendacje wywiązania się z tego ważnego obowiązku.

**Maria Nalepińska**

W 8 rocznicę historycznego układu

**Idziemy razem**

Stanowimy część wielkiego obozu socjalizmu i pokoju. Obóz ten kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Jeśli dziś ludzkość patrzy w przyszłość z nadzieją: jeśli setki milionów ludzi na całym świecie oczekują, że wielka ofensywa pokojowa ZSRR i krajów demokracji ludowej zniweczy wojenne plany garstki imperialistycznych grabieżców — to mamy prawo powiedzieć: jest w tym i nasz udział.

Łączy nas bowiem sojusz i najgłębsza przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, którego „interesy są w ogóle nieodłącznie od sprawy pokoju na całym świecie” (Stalin)

Nasze własne budownictwo, tak jak budownictwo bratnich krajów demokracji ludowej, pomnaża siły ZSRR; i na odwrót — potęga pierwszego w świecie socjalistycznego państwa, które przyniosło nam wyzwolenie z faszystowskiego jarzma, pomnaża nasze siły, pomaga nam budować silną Polskę.

Prowadzimy politykę pokojową. To znaczy — prowadzimy politykę polską.

**Historyczne znaczenie dla Polski umów i układów, na których opiera się dziś nasza wzajemna współpraca i przyjaźń z ZSRR, polega na tym, że Polska przestała być igraszką w rękach sił imperialistycznych, że Polska nie jest dziś i nigdy nie będzie osamotniona w swych wysiłkach, w swej pracy twórczej, w swym rozwoju dzielnym.”**

(BOLESŁAW BIERUT).

Porównajmy naszą sytuację z sytuacją europejskich krajów kapitalistycznych, w których zaprzędany przez burżuazję i układy, na których opiera się dziś nasza wzajemna współpraca i przyjaźń z ZSRR, polega na tym, że Polska przestała być igraszką w rękach sił imperialistycznych, że Polska nie jest dziś i nigdy nie będzie osamotniona w swych wysiłkach, w swej pracy twórczej, w swym rozwoju dzielnym.”

Rzeczy tych państw, skutych łańcuchami paktu atlantyckiego, prowadzą politykę głęboko sprzeczną z interesami ich narodów.

Sprzeczną z interesem ich narodów, a niekiedy nawet sprzeczną z interesem części ich własnej burżuazji, jest polityka nieustannych zbrojeń, polityka remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, odbudowy wielkiego kapitału niemieckiego i agresywnej armii niemieckiej.

Sprzeczną z interesem ich narodów jest dyskryminacja handlowa stosowana na rozkaz USA wobec krajów obozu so-

cializmu, gdy jednocześnie państwa te nie mogą znaleźć rynków zbytu dla swojego eksportu, gdy rośnie nędza i bezrobocie.

Sprzeczną z interesem ich narodów jest faktyczna okupacja amerykańska, której dowodem są nie tylko amerykańskie bazy wojskowe, lecz również własnej produkcji, własnej kultury na korzyść importowanej amerykańskiej.

Tych przykładów można by mnożyć wiele. Rozwój zmarszczonych krajów Europy jest rozwojem w dół pod każdym względem, a jedynie co mu przeciwdziałają, to opór narodu z zorganizowaną klasą robotniczą na czele.

Podczas gdy Francja, Belgia i inne kraje pomagają odbudowywać ten sam wehrmacht, który kilka lat temu grabił i zamieniał w zgłiszczą ich miasta i może stać się dla nich na przyszłość nową groźbą — my możemy być spokojni o naszą przyszłość. Przed Krupami i Guderianami, którzy mówią dziś otwarcie o swoich apetytach na nasze ziemie zachodnie, chroni nas mocny, niezłomny mur radzieckiej polityki pokojowej, radzieckie konsekwentne i niezłomne wsparcie dla naszych granic, radziecka potęga przemysłowa i nasza własna siła.

Tak zwana „pomoc”, która rząd Stanów Zjednoczonych udzielił laskawie swoim atlantyckim partnerom, polega na grabieniu zależnych od USA krajów, na osłabianiu ich, na coraz większym uzależnianiu ich od siebie.

Sojusz łączący ZSRR z krajami budującymi socjalizm — to sojusz nowego typu, sojusz państw, w których władzy nie sprawują klasy wyzyskujące i żyjące z wyzysku. Poparcie i pomoc, jakiej Związek Radziecki udziela zaprzyjaźnionym narodom, wypływa z jego klasowego, socjalistycznego charakteru.

ZSRR przyczynia się do rozwoju Polski, pomaga nam budować wielki przemysł, który jest i będzie podstawą naszej niepodległości, jest i będzie podstawą ciągłego podnoszenia dobrobytu i kultury w naszym kraju.

Jak Polska długa i szeroka, rosną fabryki, rosną budowle socjalizmu, rośnie Polska żelaza i stali, rosną mury nowych domów.

Maszyny i urządzenia, dokumentacja i pomoc fachowców, nowe metody pracy i wzbogacanie naszej techniki — wszystko to zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu. Nasza nauka, nasza kultura i sztuka, narodowa w formie i socjalistyczna w treści czerpie wzory ze skarbicy najbardziej human-

(Dalszy ciąg na str. 4)

**Śladami Kopernika (I)**

Malbork



Droga z Warszawy do miejsc z życiem Kopernika zwiędzanych, prowadzi przez Malbork. Dobrze jest zacząć wędrówkę od tego opustoszałego gniazda krzyżackiej potęgi, dobrze jest spojrzeć na te ponure w wymowie swojej bastiony, fosy, mosty zwodzone, znaleźć się w tej twierdzy, wzniezionej przez ludzi bez serca, bez moralności, bez odruchów sumienia — by tym wyraźniej, tym lepiej uświadomić sobie wkład ówczesnej Polski w zgnięcie tego ośrodka zachlannej siły, otaczanego troskliwą opieką przez papieżstwo i cesarstwo.

Widzi się tu Mikołaja Kopernika w zupełnie innym świetle, niż zwykle. Nie genialnego astronoma, matematyka, prawnika i lekarza — nie filozofa, zakochanego w dorobku cywilizacyjnym starożytnego świata — a obywatela, człowieka świadomego swych obowiązków Polaka, występującego przeciw krzyżackiej potęgze, której przeciwstawiał się on — komisarz Ziemi Warmińskiej — całym swym jestestwem.

Stąd, z ponurego Malborka, szły łupieżcze watachy, niosące mord i pożogę — stąd szły te łufce, którym Kopernik, na czele pomorskiego rycerstwa pospolitego ruszenia i garnących się do niego chłopów tej ziemi, stawiał czoło w Olsztynie i Lidzbarku warmińskim. I to stał się udziałem zwycięsko.

Widzi się tu właśnie w postaci Kopernika wielkość tego człowieka. Był przecież jednym z kanoników warmińskich — i to bodaj najcichszym, pochłoniętym nauką.

Mógł być bardzo daleki od współczesności i miał nawet prawo nie zajmować się niczym innym prócz wiedzy i niezbyt ciężkich obowiązków członka kapituły. Budził się w nim jednak poczucie obywatelskiego obowiązku — odzyskała się w nim wartość ludzkich, zacięty wróg Krzyżaków. W tym duchu przeciw kształcił go wuj jego i opiekun, Łukasz Watzenrode, ksią-

że biskup warmiński, lennik Zygmunta Starego.

Tak właśnie wyglądają na tle historycznej prawdy obaj ci ludzie — rzekomo „niemiecki” biskup i rzekomo „niemiecki” uczynek. Dźwięczy tu jeszcze jeden fałsz o dziejowym zasiegu — taki sam fałsz, jak zapisal się w historii o podrobieniu rzekomej darowizny ziemi Chelmińskiej na rzecz Zakonu, podczas gdy w istocie krótkowzrostny Konrad Mazowiecki dawał im tę ziemię w dzierżawę na lat dwadzieścia.

Dobrze jest tak zapatrzeć się w sylwetkę Kopernika, siedząc w jednej z obrzydlonych gotyckich sal malborskiego zamku i sięgając wzrokiem o cztery wieki w okładem w przeszłość.

Widzi się w nim — za półmrokiem krzyżackich witraży — niezłomny charakter człowieka, który nie tylko walczył, nie tylko goił rany i uzdrawiał ludzi — ale i pochylił się nad nieszczęściem i nędzą — a mając w ręku swym pełnię władzy, objęddział popalone wsie, dawał pogorzelcom nadzieję ziemi, budulec, zboże, opiekę.

Nic też dziwnego, że rzesze ludzkie garnały się ku niemu. Widziały w nim uosobienie uczciwej i sprawiedliwej sprawy.

Tu, w tym Malborku, najłatwiej chyba zestawić dwie myśli — o Zakonie grabieżców i wyrzutków ludzkości, który legł w gruzach i prócz haniebnej pamięci tylko ten ponury grobowiec zostawił za sobą — i o tym wielkim człowieku, którego ziemia polska wydała, którego imię jest najpromienniejszym światem kultury — i ślącym jak powiązanie najbliższe dobra i prawdy. (D. c. n.)

**Osiągnięcia i prace łódzkiego środowiska naukowego (VIII)**

**Rzadkie okazy roślin pomagają w ciekawej pracy**

W przyrodniczego i geograficznego — to strona dydaktyczna zakładu. Czy praca dydaktyczna to wszystko? Oczywiście — nie.

Jednym z głównych zadań — mówi prof. Mowszowicz — jest praca naukowa, praca nie oderwana od rzeczywistości i życia, ale powiązana z nimi ściśle, praca w służbie gospodarki narodowej, pomagająca w wykonaniu zadań gospodarczych.

Rozpoznanie roślin, badanie ich życia i warunków w jakich najlepiej się rozwijają, przydatność surowców roślinnych dla gospodarki socjalistycznej — oto tematy badań i prac naukowych pracowników katedry. Wszystkie prace związane są bowiem z botaniczną stosowaną.

Tak po raz pierwszy w Polsce prof. Mowszowicz zwrócił uwagę na możliwość otrzymania importowanej „dotychczas gutaperki”, z rosnącej dziko w kraju trzmieliny. Związek Radziecki już od dłuż-

szego czasu hoduje trzmielinę i otrzymuje z niej gutaperkę. W chwili obecnej prof. Mowszowicz m. in. przygotowuje pracę o chwastach polnych i ogrodowych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wykorzystania niektórych chwastów dla gospodarki. I tak np. pospolity chwast ogrodowy marzmięta, posiada duże ilości oleju, tak samo jak nasiona rzedy, które można by wykorzystywać dla produkcji oleju.

I jeszcze jedno. Profesor Mowszowicz wyciąga z szuflady grubą teczkę wypchaną jakimiś listami i pisemkami. To są dokumenty trzeciego działu pracy zakładu.

Oto pismo Głównego Instytutu Włókiennictwa z prośbą o fachową pomoc przy ustalaniu nasion gatunków roślin „nieuczyszczających wełny”. Dalej list Wojewódzkiego Zarządu Wodno-Melioracyjnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z prośbą o przeprowadzenie analizy jakościowej

składu roślinnego łąkarskich poletek doświadczalnych w powiatach kutnowskim i piotrkowskim. Jeszcze dalej Miejska Komisja Planowania Gospodarczego w Łodzi — prosi o ekspertyzę i pomoc naukową w sprawie lokalizacji zakładów warzywno-owocowych na terenie miasta.

Trudno byłoby wliczyć wszystkie po kolei pisma i ich autorów. Jak już powiedzieliśmy — tecka jest wyładowana na nimi po brzegi. Ważne jest zresztą to, że każde z nich ma na marginesie adnotację: zatwierdzone.

Tak więc na zlecenie Min. Zdrowia, pracownicy katedry przeprowadzają badania nad rozmieszczeniem i ustaleniem zasięgów dziko rosnących roślin lekarskich na terenie województwa łódzkiego. W pracach tych udział wzięli obok pracowników naukowych studenci i absolwenci.

Zakład przyszedł także z pomocą pracownikom ogrodu botanicznego oznaczając

paszytaty atakujące orzech włoski, wiśnię i śliwę, zbadano również szereg chorób atakujących drzewa i krzewy owocowe.

Katedra służy pomocą również wielu wyższym uczelonom na terenie całego kraju. Materiałów do ćwiczeń dostarcza m. in. Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie i Zakładowi Botaniki przy Politechnice Gdańskiej. Współpracuje również z Wojewódzkim Ośrodkiem Doskonalenia Kadr Oświatowych oraz Oddziałem Szkolenia i Doskonalenia Kadr Wydziału Oświaty przy Prezydium Rady Narodowej w Łodzi, gdzie pracownicy katedry wygłaszają odczyty, przeprowadzają konsultacje, organizują wycieczki.

Istnieje także kontakt z zakładami przemysłowymi. Np. prof. Mowszowicz wygłosił w Zakładach Odzieżowych „Wółczanka” odczyt pt. „Jak ludzie radzieccy przeobrażają przyrodę”.

W niewielkiej oficynie domu przy ul. Nowotki, jak w wielu budynkach powojennej Łodzi szkoła się kadry przyszłych pedagogów, pracowników naukowych, trwał pracownikowa, powiązana ściśle z życiem, służąca socjalistycznej gospodarce, mająca na celu przyspieszenie budowy socjalizmu w kraju. (W.)



## Idziemy razem

(Dokończenie ze str. 3)  
nitarnej nauki, kultury i sztuki radzieckiej.

Przyjaźń między narodem radzieckim a polskim — mówi Bolesław Bierut —

„stała się źródłem naszych zwycięstw, jest gwarancją naszej wolności i suwerenności, jest natchnieniem dla polskich mas pracujących, które budują socjalizm”.

Naród radziecki wychowany jest w duchu internacjonalizmu, w duchu stalinowskiej przyjaźni narodów. Dlatego naród radziecki z wielką serdecznością odnosi się do wszystkich naszych sukcesów, dlatego każda wycieczka polska jest w ZSRR witana po bratersku, dlatego pracownicy zakładów dostarczających materiały dla Pałacu Kultury, dla naszych fabryk wraz z wspaniałymi maszynami ślą nam gorące pozdrowienia.

Naród polski rozumie, czym dla naszego kraju jest przyjaźń i pomoc ZSRR. Dlatego my każde z wielkich, a tak stokrato zasłużonych zwycięstw narodu radzieckiego uważamy równie i za nasze zwycięstwo. Dlatego każda radość narodu radzieckiego jest naszą radością, a każdy ból — naszym bólem.

W tym roku razem z narodem radzieckim opłakiwaliśmy śmierć Stalina, największego przyjaciela wszystkich ludzi pracy, największego przyjaciela Polski. I tak samo jak naród radziecki wiemy, że sprawa Stalina, sprawa pokoju socjalizmu i międzynarodowego braterstwa jest w mocnych i pewnych rękach.

Przyjaźń polsko-radziecką — rekojmia niepodległości, siły i rozkwitu Polski — trwać będzie wiecznie.

Ed. W.



W dniach 18 i 19 bm. obradował w Warszawie II Ogólnopolski Zjazd Satyryków. Obok literatów i dziennikarzy - satyryków, przedstawicieli teatrów satyrycznych, Artosu z całego kraju — na naradę przybyli: wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, minister Kultury i Sztuki W. Sokorski oraz przedstawiciele KC PZPR P. Hofman i S. Staszewski. Fakt ten świadczy najlepiej o znaczeniu jakie nasz rząd i partia przywiązują do satyry jako oręża w walce z wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym, w walce o budowę ustroju socjalistycznego.

Czy nasza satyra spełnia swe zadania, czy jest satyrą twórczą, tępiącą wroga poprzez ośmieszenie go, czy nadąża ona za biegiem życia, za czasem, popędzanym przez przedwiońską pracę?

Nie, albo raczej jeszcze nie w pełnym stopniu. Nie stanowi ona jeszcze dość ostrego oręża w walce klasowej.

Jedną z podstawowych przyczyn tego stanu rzeczy są nie docięgnięcia ideologiczne niektórych jej twórców, brak silnego kontaktu z głównym nurtem życia kraju, często nawet brak odwagi i bojowości, pozostałości ideologii mieszczańskiej w ich świadomości.

Nasza satyra nie spełnia swej roli, bo za mało sięga do zasadniczych problemów życia, bo często jest nudna, bo nie wywołuje śmiechu. Ciągłe aż do znudzenia trzymanie się tematów niedociągnięć dystrybucji, tępych żyletek itp., ślizganie się po samych tych zjawiskach bez analizy ich przyczyn — nie bawi już czytelnika, nie śmieszy, nie spełnia też swej roli.

Utwory naszych satyryków są często bezbarwne i nudne. Brak im artystycznych walorów, polotu i oryginalności. Niezmiernie rzadko spotykamy się z popularną formą groteski i parodii, również zbyt rzadko z fraszką i bałką. Duże niedociągnięcia ma również satyryczna twórczość estradowa, która rozporządza dużym bogactwem form, jak: skecz, monolog, kuplet, piosenka itp. Satyrycy zbyt mało współpracują jeszcze z Artosem, który skazany jest w dużej mierze na teksty podrzędnych autorów. Walka ze zmierną rozpanoszoną na ważnym i dużym odcinku Artosu winna stać się troską ogółu satyryków.

Satyrycy winni nawiązać

## Wybieramy kierunek studiów

# Politechnika Łódzka otwiera szerokie możliwości przed młodzieżą

Plan Sześciolletni postawił przed polskim przemysłem wielkie i odpowiedzialne zadania. Zapewnienie wystarczającej ilości wysokokwalifikowanych inżynierów jest jednym z czynników gwarantujących wykonanie planu. Zadanie to przypada wyższym szkołom technicznym, politechnikom i szkołom inżynierskim.

Młodzież o zamiłowaniu technicznych z terenu Łodzi i okolicznych ku niej okręgów, może studiować na Politechnice Łódzkiej, posiadającej pięć wydziałów: mechaniczny, elektryczny, chemiczny, włókienniczy i chemii spożywczej. Studia na każdym wydziale trwają 4 lata.

Przy wstępowaniu na Politechnikę kandydat składa egzamin wstępny, oraz przechodzi badania lekarskie. Kandydatów na wszystkie wydziały obowiązuje egzamin pisemny z matematyki, oraz ustny z Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym, a poza tym na wydziale: mechanicznym i elektrycznym egzamin ustny z fizyki, zaś na wydziałach: chemicznym, włókienniczym i chemii spożywczej egzamin ustny z chemii.

Istotną częścią składową studiów jest praktyka w zakładach przemysłowych odbywana w okresie ferii letnich przez studentów. Praktyki po I i II roku trwają po 4 tygodnie, zaś na praktykę

kończącą, tak zwaną dyplomową, przeznaczają się 2 do 3 miesięcy. Praktyki są płatne. Podczas studiów, studenci zdolni do służby wojskowej przechodzą pełne przeszkolenie wojskowe, równorzędne z ukończeniem szkoły oficerskiej.

Z uwagi na wymagania stawiane młodzieży w jej studiach, praca zarobkowa podczas studiów jest zasadniczo niedopuszczalna.

**NA WYDZIALE MECHANICZNYM** istnieją trzy zasadnicze kierunki: konstrukcyjny, technologiczny i odlewniczy, w ramach których występuje dalszy podział na specjalizacje.

Przemysł maszynowy odczuwa duży brak specjalistów zwłaszcza z dziedziny odlewnictwa, metalurgii, obróbki termicznej. Praca w tych specjalnościach daje kończącym studia duże możliwości życiowe.

**WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY** posiada dwa kierunki: energetyczny i konstrukcyjny. Na kierunku energetycznym istnieją 4 ściślejsze specjalności: 1. elektrownie, 2. sieci elektryczne, 3. kolejnictwo i 4. elektrotechnika przemysłowa.

Na kierunku konstrukcyjnym można specjalizować się: 1. w budowie maszyn elektrycznych i transformatorów, 2. konstrukcji przyrządów rozdzielczych i 3. w budowie elektrycznych przemysłowych urządzeń grzejnych.

**WYDZIAŁ CHEMICZNY** posiada następujące kierunki: kierunek chemii organicznej ze specjalnościami: 1. technologia kauczuków, 2. techn. barwników i półproduktów organicznych, 3. techn. włókna i farbiarstwa, 4. techn. mas plastycznych i włókien syntetycznych, 5. techn. włókien sztucznych i 6. techn. celulozy i papieru, oraz kierunek chemii nieorganicznej ze specjalizacją w dziedzinie inżynierii chemicznej.

**WYDZIAŁ WŁÓKIENNICZY** posiada dwa oddziały: technologiczny i chemiczny, oraz dwie odrębne specjalności: włóknoznawstwo i energetykę włókienniczą.

Oddział technologiczny obejmuje specjalności: 1. prze-

działnictwo bawełny, 2. przędzalnictwo wełny, 3. tkactwo, 4. dziewiarstwo, 5. włókna litykowe. Oddział zaś chemiczny — specjalności: 1. wykończalnictwo, 2. włókna sztuczne i syntetyczne.

Oddziały technologiczny i chemiczny mają za zadanie przygotować absolwentów do objęcia stanowisk kierowników produkcji w zakresie przędzalnictwa, tkactwa, dziewiarstwa, wykończalnictwa oraz włókien sztucznych i syntetycznych.

Studenci specjalizujący się we włókiennictwie, są przewidziani jako przyszli pracownicy w instytutach badawczych i kierownicy laboratoriów w ośrodkach kontroli międzyoperacyjnej.

Energetyka włókiennicza przygotowuje przyszłych kierowników ruchu fabrycznego.

**WYDZIAŁ CHEMII SPOŻYWCZEJ** posiada 7 specjalności: 1. cukrownictwo, 2. fermentacje, oraz technologiczne, 3. spirytusu i drożdży, 4. mięsa, 5. owoców i warzyw, 6. ziół i aromatów, wreszcie 7. krochmalnictwo i syropiarstwo.

Absolwenci tego wydziału będą nowym typem inżynierów wyszkolonego w technologii środków spożywczych. Będą oni posiadali nie tylko gruntowną wiedzę w zakresie swych specjalności, lecz również mają być inżynierami ruchu znającymi maszynoznawstwo, elektrotechnikę, inżynierię chemiczną i przedmioty specjalne.

Wobec szybkiego i wielostronnego rozwoju naszego przemysłu spożywczego, otwierają się dla absolwentów tego wydziału duże i interesujące możliwości pracy w przemyśle, laboratoriach badawczych, biurach projektów itp.

Wydział Chemii Spożywczej otrzymuje w roku bieżącym nowy gmach, w którym znajdują pomieszczenia oprócz sal wykładowych dobrze wyposażone laboratoria i pracownie technologiczne. W ten sposób zostaną zapewnione studentom iśk najlepsze warunki zdobycia potrzebnej wiedzy teoretycznej i praktycznej.

Po ukończeniu studiów 4-letnich i zdaniu egzaminu dyplomowego absolwenci otrzymują tytuł inżyniera. Młodzież zdolniejsza może kontynuować studia na wszystkich wydziałach na stopniu magisterskim. Studia magisterskie trwają 2 lata, zaś po ich ukończeniu uzyskuje się tytuł magistra. Absolwenci stopnia magisterskiego są przewidziani na pracowników naukowych w wyższych uczelniach, instytutach naukowych i innych placówkach naukowo-badawczych.

Studia na Politechnice nie należą do łatwych, jednakże nawet studenci przeciętnie zdolni, posiadający zamłownienie techniczne, pracując systematycznie, mogą podolać stawianym im wymaganiom.

Państwo Ludowe doceniając wagę wyższych studiów technicznych i wysiłki wymagane od młodzieży, przychodzi jej z daleka idącą pomocą, zapewniając około 80 proc. studiującym stypendia. Wysokość stypendium pełnych wynosi na I roku 300 zł na II roku 338 zł na III roku 375 zł, zaś sześciomiesięcznych na I roku 200 zł na II 225 zł na III 250 zł miesięcznie. Liczba stypendiów sześciomiesięcznych wynosi około 20 proc. ogólnej ilości. Stypendia te są przeznaczone dla młodzieży nieco lepiej sytuowanej. Poza tym młodzież może korzystać ze stolówek akademickich. Młodzież zamieszkała otrzymuje w rokowej ilości miejsca w domach akademickich.

## Na wystawie poświęconej pamięci F. Dzierżyńskiego

Zwraca uwagę mieszkańców Łodzi przejeżdżających ulicą Piotrkowską udekorowany gmach Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych. Mieści się w nim Wystawa poświęcona pamięci Feliksa Dzierżyńskiego.

Zwiedzającym Wystawę rzuci się na wstępie w oczy cytaty z wypowiedzi B. Bieruta: „FELIKS DZIERŻYŃSKI TO SYMBOL INTERNACJONALIZMU REWOLUCYJNEGO PRZEPOJONEGO PŁOMIENNYM PATRIOTYZMEM, ŻAREM POŚWIĘCENIA I POTEŻNA WOLA CZYNU W WALCE O ZWYCIĘSTWO KOMUNIZMU”.

Na wystawie zostały zgromadzone ciekawe dokumenty niejednokrotnie udostępnione po raz pierwszy, które ułatwiają poznanie życia wielkiego patrioty, najbliższego współpracownika Wielkiego Stalina. Wyłożone zostały w gablotkach listy osobiste Feliksa Dzierżyńskiego pisane z zęsat i wzięte, fotokopia „Pamiętnika więźnia” — dokument nieugiętej wiary w zwycięstwo socjalizmu; liczne plansze, ilustracje i makietki w sposób plastyczny i żywy oddają postać Feliksa Dzierżyńskiego.

Mieszkańców Łodzi nie wzięliście zainteresować ciekawe dokumenty dotyczące pamiętnych wydarzeń dni czerwcowych 1905 r., wydarzeń związanych z pierwszym rewolucyjnym zrywem proletariatu w państwie carów. Starsze pokolenie zwiedzając Wystawę częstoćroć dzieli się z przewodnikami własnymi wspomnieniami z tego okresu.

Oglądając dokumenty o powstaniu i przybyciu na teren Łodzi znanego katar proletariatu łódzkiego generał-gubernatora Kaznakowa; o konferencjach panów Scheiblerów, Grohmanów i Poznańskich w apartamentach Grand Hotelu dotyczących lokautów i form współdziałania pomiędzy urzędnikami i żandarmami carskimi w celu jednolitego działania zmierzającego do stłumienia ruchu wolnościowego polskiego ludu walczącego pod kierownictwem SDKPiL.

Niesposób jest omówić w krótkich słowach wszystkie zagadnienia jakie w sobie skupia Wystawa: wybuch I wojny światowej, zdradziecka polityka partii burżuazyjnych, Dmowskich, Daszyńskich i Piłsudskich, działalność Feliksa Dzierżyńskiego w okresie Rewolucji Październikowej, interwencji i kontrrewolucji, najazd jasnianopów polskich na młodą Republikę Rad.

Lata pokojowego rozwoju gospodarki Kraju Rad przedstawiają nam Feliksa Dzierżyńskiego jako nieustraszonego działacza ludowego Komisarza Komunikacji i przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej ZSRR.

Jednym słowem — wystawa jest nie tylko skarbnicą wiedzy o Feliksie Dzierżyńskim, lecz rozszerza pogląd na współczesne mu wypadki historyczne.

## PRAWNIK radzi

Franciszek Łaboda pow. Łask — Zgodnie z umową premia finansowa należy się Panu za terminową sprawozdawczość. Bilans za rok 1952 złożył Pan w terminie (28.2.53) wobec czego należy się Panu premia za grudzień roku 1952. Ponieważ akcja bilansowa została już zakończona, a pracodawca zapłacił Pana, że uczynił zażość Pańskiej prośbie o zwolnienie (po złożeniu przez Pana bilansu) — wnił Pan być z pracy zwolniony. Tym bardziej, że trzymiesięczny termin wypowiedzenia przez Pana pracy skończył się 31 marca br. Na wypadek negatywnego stanowiska pracodawcy proszę złożyć skargę u inspektora pracy.

## REFLEKTOREM po ŁODZI

„GENIALNY” POMYSŁ SPRZEDAWCÓW WODY SODOWEJ  
Na początku było całkiem wygodnie. I szklankę piwa można było kupić i szklankę lemoniady i wody sodowej także. W sklepie, w kiosku, w bufecie. Potem nagle szklanki znikły. Wody sodowej chcesz się napić? Owsem, ale tylko buteleczkę. Piwa — tak samo.  
Jeśli ktoś jest bardzo spragniony, niech wypije całą bu-

telkę. Jeśli nie może wypić całej butelki, niech wypije ile może, a resztę niech wyleje, albo zostawi. Nigdzie przecież nie jest powiedziane, że jeśli się kupiła całą butelkę, to trzeba całą wypić. Ze się marnuje? To drobiaz. A jeśli się komuś nie podoba, to może w ogóle nie pić.

Taka sytuacja była mniej więcej wszędzie: w sklepach, kioskach, bufetach. Czyżby szklanki zabrakło? Nie, to poprostu genialny w swej prostocie pomysł racjonalizatorski sprzedawców.

## Za pijaństwo i awantury — prace przymusowe

Wprawdzie ilość awanturujących się pijaków, dzięki szerokiej akcji wychowawczej, prowadzonej przez organizację społeczne i zawodowe, poważnie zmalała, są jeszcze w naszym mieście aspołeczne jednostki w dalszym ciągu nadużywające alkoholu i wszczynające w stanie nietrzeźwym gorszące awantury, a często na wet bójki.

Ostatnio pracą poprawczą ukaranych zostało przez komitet orzekający DRN Łódź-Płn. sześciu awanturników. I tak: za wywołanie gorszącej awantury w stanie nietrzeźwym dwoma miesiącami pracy poprawczej ukarana została Leokadia Marmol, zamieszkała przy ulicy Wojska Pł. nr 16.

Przez miesiąc wykonywać będą prace poprawcze za opilstwo i awanturnictwo: Adem Błaszczak, zam. przy ul. Marysińskiej 25, Jerzy Ferówka zam. przy ul. Młynarskiej nr 70 i Radosław Śmiech zam. przy ul. Ławieńskiej 30 Jan Głowacki, zam. przy ul. Brzezińskiej 92 przez trzy tygodnie, a Władysław Karasiewicz, zam. przy ul. DREWnowskiej 75 przez dwa tygodnie.



Komisje sanitarne orzekły bowiem, że szklanki myte są w brudnej, stojącej wodzie, w warunkach zaprzeczających wszelkim zasadom higieny. Ze trzeba do mycia szklanek używać wody bieżącej.

To oczywiście sprawiłoby sprzedawcom nieco kłopotu, wpadli więc na sposób prosty i nieskomplikowany i zlikwidowali szklanki. Mimo, że w międzyczasie wyszły zarządzenia władz zwierzchnich wyraźnie mówiące o obowiązku sprzedaży nanojów chłodzących na szklanki. Obecnie, przed sezonem letnim wartoby pomyśleć o usunięciu „racjonalizatorskiego” pomysłu sprzedawców.

## Tabela wygranych

2 dzień ciągnięcia IV rzutu	
Wygrane po 40.000 zł padły na nr. nr. 24765 51287	
Wygrane po 20.000 zł padły na nr. nr. 40639 58877 108772	
Wygrane po 10.000 zł padły na nr. nr. 20548 24070 26354 28749 30001 35706 37639 38309 40132 75382 86091 97983 112156	
Wygrane po 5.000 zł padły na nr. nr. 8775 11518 44266 72272 72342 81488 83917	
Wygrane po 2.000 zł padły na nr. nr. 8502 12346 13607 18063 17241 20262 21807 25824 36180 39557 40501 40974 48813 49168 52328 52399 54815 54963 55684 57564 68250 68803 70869 77383 79866 82408 89903 107771 108942 110485 119078	
Wygrane po 1.000 zł padły na nr. nr. 63 286 7105 7979 9186 9487 10967 13674 18992 17544 19807 22405 23059 25692 26324 26858 28407 30006 32185 33527 33890 36485 36505 44047 46557 50827 51029 52549 53382 53415 54925 55019 62832 66600 67302 68168 71107 73654 73906 75309 76778 78381 79224 80640 86528 86868 87829 89422 89551 90932 92406 92610 95149 95321 95328 96513 99390 101185 101778 104653 108975 111812 113227 119985	



**Julian Strykowski w Klubie MPiK**

W środę, 22 kwietnia 1953 r. o godz. 19 odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, Piotrkowska 86 wieczór dyskusyjny nad powieścią „Bieg do Fragała” z udziałem autora Juliana Strykowskiego. Po wieczorze wyświetlony będzie film „Droga nadziei”. Wstęp wolny.

**Rozszerza się ruch międzyblokowego współzawodnictwa 1-majowego**

Przed kilku dniami mieszkańcy bloku 594 na Chojnach zainicjowali międzyblokowe współzawodnictwo 1-majowe, wzywając mieszkańców wszystkich bloków w naszym mieście do urządzania i stałej pielęgnacji trawników ulicznych. Ruch ten rozszerzył się już na wszystkie dzielnice naszego miasta. W chwili obecnej we współzawodnictwie 1-majowym uczestniczą mieszkańcy ponad 100 bloków.

Przoduje blok nr 594 na Chojnach. Mieszkańcy tego bloku postanowili mianowicie urządzić własnoręcznie boisko sportowe i zorganizować blokowe koło sportowe. Już w pierwszym tygodniu do koła zgłosiło się 30 chłopców i dziewcząt, a także starszych obywateli, którzy wezwali do współzawodnictwa sportowców i sympatyków wych. fiz. Pierwsi odpowiedzieli na

wzwanie mieszkańcy bloku nr 630 przy ulicy Przechodniej w Rudzie Pab., gdzie na czele blokowego koła sportowego stanął wiceprzewodniczący komitetu blokowego, znany sędzia bokserki, Stanisław Sieroszewski. Przewodniczący Komitetu Blokowego nr 630, ob. Mazurek, zobowiązał się zorganizować pracę przy budowie boiska. Ponadto mieszkańcy bloku 830 na zebraniu w dniu 12 bieżącego miesiąca zorganizowali Społeczny Komitet Budowy Stolicy. Obok zbiórki pieniężnej na SFBS, członkowie komitetu przeprowadzą akcję zbiórki złomu i odpadków użytkowych. Otrzymane za złom i odpadki pieniądze prześlą także na SFBS.

**W trybie doraźnym są sądzeni sprawcy kradzieży fabrycznych oraz paserzy i prywatni producenci materiałów z kradzionych surowców**

Ochrona własności socjalistycznej jest ważnym składnikiem naszej walki o plan, o wydajność pracy. Od każdego obywatela wymaga się największej troski o dobro społeczne i niesłabnącej czujności wobec szkodników i złodziei mienia społecznego. Dla złodziei, paserów i spekulantów, naruszających mienie społeczne władza ludowa nie ma i nie będzie miała pobłażania.

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi stanęli w dniu wczorajszym Jan Olbromski Józef Przybyła i Zygmunt Chorążak, pracownicy ZPW im. Niedzielskiego w Łodzi, którzy od maja 1952 r. do września ub.r., działając wspólnie, skradli 620 kg przędzy, którą następnie sprzedawali prywatnym właścicielom warsztatów tkackich.

zoznawał Jan Olbromski, woźnica Zakładów PW im. Niedzielskiego, który wspólnie ze strażnikiem pożarowym tych zakładów — Józefem Przybyłą — wywoził z magazynu przędzę w skrzyniach. Na wóz ładowano całe sterty pustych skrzyń, a na dnie umieszczano skrzynie z przędzą. Dwa razy wywieziono po ca 100 kg przędzy, a trzeci raz około 180 kg. Gdy na trop złodziejstwa wpadł magazynier Zygmunt Chorążak i jego nieuczciwiec wiągnięto do tej „spółki”.

**Odczyt o Armenii Radzieckiej**

Zarząd Łódzkiej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje w dniu 21 kwietnia 1953 roku o godz. 18.15 w lokalu własnym (parter) przy ul. Piotrkowskiej 272b, odczyt n.t. „Armenia Radziecka”. Wstęp wolny.

Przedjętą wywożono na ul. Urzędniczą, gdzie mieszciano się prywatna skrzynia Miłkołaja Szpurko, Lajb Eisenbach, Wacław Rudzki, Jan Śniady, Józef Berut, Władysław Chorążak i Natan Moskowitz. Przeprowadzona w warsztacie Szpurki rewizja ujawniła 2 tysiące kilogramów kradzionej przędzy, przy czym znaleziono wiele paczek z oryginalnym opakowaniem fabrycznym.

**Kurs dla radiotelegrafistów**

Możesz zdobyć kwalifikacje radiotelegrafisty na kursach radiotechnicznych organizowanych przez Wydział Wyszkoła Zarządu Łódzkiego Ł.Z.P. Piotrkowska nr 97. Kandydaci na kurs zgłaszają się w dniu 27 kwietnia 1953 r. o godz. 16.30 Piotrkowska nr 78 prawa oficyna II piętro (Dzielnica LPZ Łódź-Śródmieście).

**Pocztówki 1-majowe we wszystkich kioskach „Ruchu”**

Grupa dzieci z chorągiewkami biało-czerwonymi, czerwonymi i błękitnymi, a po nieszczęśliwym wypadku z 1-Majowym pozdrowieniem. Tak wygląda jedna z trzech rodzajów pocztówek, wydanych w związku ze zbliżającym się Świętem Pracy. Pocztówki ukazały się już w sprzedaży we wszystkich kioskach „Ruchu” w cenie 30 gr za sztukę.

**WTOREK 21 KWIECIEŃ**  
**DZIS Feliksa**  
**JUTRO Leona**

**WAZNE TELEFONY**  
 Pogot. Ratunkowe 254-44  
 Straż Pożarna 8  
 Kom. Miejsk. MO 253-60  
 Miejski Ośr. Infor. 159-15

**DZUR APTEK**  
 Apteki: nr 13 (Obr. Stalingradu 15), nr 49 (Pabianicka 218), nr 16 (Jaracza 32), nr 19 (J. Stalina 50), nr 17 (Wróblewskiego 54), nr 26 (Kopernika 26), nr 50 (Piotrkowska 67), nr 53 (Plac Koscielnia 8).

**DZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY**  
 Od godz. 8 do 20: szpital im. dr. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5; od godz. 20 do 8 szp. im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15

**TEATR**  
 NOWY (Wrocławskiego 13) g. 15 „Henryk VIII na łowach”  
 POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Intryga i miłość”

**CO? GDZIE? KIEDY?**

- IM. ST. JARACZA** (Jaracza 27-29) g. 19 „Dyktando”  
**MALY** (Traugutta nr 1) nieczynny  
**MUZYCZNY** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina usmiechu”  
**„PINOKIO”** (Kopernika 16) g. 17 „Skarb na pustkowiach”  
**„ARLEKIN”** (Piotrkowska 153) g. 17 „Aladyn 1001”  
**MŁODZIEŻOWY** DOM KULTURY (Montuski 4a) g. 17 wieczór aut. Jana Huszycy, g. 19 odczyt dla maturzystów pt. „Nowe spojrzenie na Mickiewicza”  
**CYRK nr 4** (Plac Niepodległości) — Codziennie jedno przedstawienie o godz. 19.15, w niedzielę o g. 15.15 i  
**WYSTAWA** poświęcona pamięci F. Dzierżyńskiego (Łódź, ul. Piotrkowska 232, tel. 246-21) czynna codziennie (z wyjątkiem czwartków) od godz. 10 do 18.  
**„KINA”**  
**BALTYK** (Narutowicza 20) „Cesarski piekarz” II ser. dod. „Kolejarzskie słowo” g. 15.17-19.21 dozw. od lat 18  
**GDYNIA** (Przejazd nr 2) Program filmów doku

- ROMA** (Rzgowska 84) „Dwaj żołnierze” dod. „Na wielkiej budowie” g. 18.20 dozw. od lat 12  
**SOJUSZ** (Nowe Żłotno) „Droga nadziei” dod. „Przebieg sportowy 4-52” g. 18.30, dozw. od lat 14  
**STYLOWY** — nieczynne z powodu remontu  
**SWIT** (Batucki Rynek 11) „Sumienie” g. 20 dozw. od lat 14 „Król Lavra” — program skład. g. 16, 18 dozw. od lat 7  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) „A po sobocie jest nie dzieła” dod. „Droga racjonalizatora” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14  
**WISLA** (Przejazd nr 2) „Skandal w Clochemerle” g. 18, 20 dozw. od lat 18 g. 16 „15-letni kapitan”  
**WŁOKNIARZ** (Próchnicka 18) „Jutro będzie się wszędzie tańczyć” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7  
**WOLNOŚĆ** (Napółkowskiego 16) „Cesarski piekarz” II ser. dod. „Flora Tat” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 16  
**ZACHĘTA** (Złotowska 26) „Dolina śmierci” dod. „Mistrzostwa ZSRR w koszykówce” g. 18, 20 dozw. od lat 14  
**KINO DWORCOWE** — „Bumelant”, „Bieg na przelaj”, „Wszyscy chcemy widzieć”, „Pogoda na jutro” PKF 15-53, g. 16 17 18 19 20 21 22 dozw. od lat 7

**Pracownicy poszukiwani**

Maszynistę na parową maszynę, 3 palaczy, 10 skrzętarek, 1 elektryka, 4 szarpaczy, 3 smarowników, 15 tkaczy na krosna angielskie, 15 tkaczy na krosna kortowe, 6 śrubowników, 2 przykręcający, 2 ślusarzy, 2 wagowych do wydawania przędzy oraz 24 strażników przemysłowych zatrudnią Zakłady Przemysłu Zgrzeblonego im. Wiosny Ludów w Łodzi, ul. Żelazkowskiego 3-5. Zgłoszenia do Wydziału Kadr w godz. 7 — 17. 1073-K

Kierownika oddziału zaopatrzenia robotniczego ze znajomością prowadzenia gospodarstwa warzywno-hodowlanego (zdolnego organizatora) zatrudnią Zakłady Przemysłu Zgrzeblonego im. Wiosny Ludów w Łodzi, ul. Żelazkowskiego 3-5. Zgłoszenia do Wydziału Kadr w godz. 9—17. 1076-K

Stopkarzy na automaty pończosznice zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Mariana Buczka Łódź, ul. Sienkiewicza nr. 82-84. Zgłoszenia osobiste przyjmie Dział Personalny. 1051-K

Tkaczy (14), uczennice na tkalnie powyżej lat 18, śrubowników, przykręcający i robotników gospodarczych zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Róży Luksemburg Łódź, ul. Piotrkowska 276. Zgłoszenia osobiste przyjmie Dział Personalny. 1086-K

Kierowników robót i techników na roboty instalacyjne, wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania zatrudnią natychmiast, Łódźskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych, Łódź, ul. Zachodnia 44. tel. 205-57. Zgłoszenia osobiste do Działu Kadr, od godz. 7 do 12. 1068-K

**Dr LUKIEWICZ** specjalista skórnych, wenerycznych Włocławek 4

**Dr WOJNO** specjalista chorób skórnych, wenerycznych zaburzenia płciowe Nowotki 7 front 10—11, 16—18

**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
**KUPONY** garniturowe płaszczy, sukienkowe z paczek PKO kupuje — sprzedaje sklep z samodzielnymi Piotrkowska 120

**WAGI** wypożyczanie i naprawa — stemplowanie kupno po tamanych, Piotrkowska nr 8. (4847-G)

**DUZY** wybór obrazów. Sprzedaż ratalna „Bazar”. Łódź, Sienkiewicza 67.

**KUPIE** okazjnie blam brzuszków piśmowcowych (spód). Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „4801”

**SPRZEDAM** dom ogród, gospodarstwo polne. Władysław Osorków, Maszkowska 15 (4952-G)

**KAZIMIERZ** Madej; Wyroby Żelazne, Artykuły Techniczne, Piotrkowska 206 (daw. Piotrkowska 181) dzięki za dotychczasowe względy i nadal poleca słupek ogniodzielny, kasy ogniodzielne itp. Tel. 272-08

**MASYNE** „Singera” bebenkowa sprzedam. Ceglana 8-1 przy Zgierskiej (5045-G)

**SPRZEDAM** kredens stółowy nowoczesny (o-rzech kaukaski) — Boj. Getta Warszawskiego 15 m. 6 godz. 16—19

**KUCHENKĘ** gazową z pieczeniem, elektryczną, ogrzewacz elektryczny kupię. Dzwonić 218-37

**SPRZEDAM** harmonię na 80 basów. Wiadomość ul. Krakusa 6 m. 25

**SAD** w okolicy Łodzi wdzierzawie. Tel. 266-93

**SPRZEDAM** ozdobny Ro-senthalowski obelwany srebrem. Narutowicza 4 m 33 (od 16)

**SPRZEDAM** dom murywany (8 izb) z ogrodem w Rudzie Pabianickiej przy tramwaju. Oferty prośse składać: Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4649” (4649-G)

**SPRZEDAM** maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek. Lubelska 12 m. 7 godz. 17—19

**ZAOFIAROW. PRACY**  
**POMOC** domowa potrzebna. Rzgowska 71 m. 37 oficyna (4645-G)

**KRAWIECKI** czeladnik na dobrą robotę potrzebny. Tel. 274-26 Zenon

**LOKALE**  
**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Kilińskiego 215—3 el. 188-49.

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią przy ul. Piotrkowskiej 82—82 na pokój z kuchnią lub jeden duży pokój. Dzielnica obojetna (godz. od 16 do 19)

**ZAMIENIĘ** duży pokój na podłobie. Wiadomość — Słowiańska 28 m. 4 parter. Kwiatkowska

**ZAMIENIĘ** pokój, kuchnia, wygodny, centrum na podobne lub 2 pokoje. Kuchnia, najchłodniej poza miastem. Włocławka 181—32 Burdo

**ZAMIENIĘ** 1 pokój słoneczny na parterze na 1 pokój na piętrze. Rzgowska 71—35 (4647-G)

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje, kuchnia, wygodny na 3, przy Piotrkowskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „4800” (4800-G)

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią, Kilińskiego 153 m. 4 na większy pokój

**ZAMIENIĘ** pokoił centrum Łodzi na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „4699” (4699-G)

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje, kuchnia, ogród w Bielsku na podobne w Łodzi. Wiadomość Abramowski 70 9 — Golan

**ODDZIELNE** pomieszczenie na cichą pracownię plinie poszukiwane. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „4997”

**NIEWIELKIEGO** suchego oddzielnego pomieszczenia na skład towarów (prywatnie) poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „4998”

**PRACOWNIA** kożuchów przyjmuje kożuchy do reperacji i odnawiania. Jaracza 13 (5116-G)

**TENISOWE** rakiety nacięta i naprawia f-ma PUJDAK, Kilińskiego 15, tel. 126-62 (5194-G)

**ZGUBY**  
**ZGINĘŁA** legi. Zw. Zaw. Małeczka Agnieszka Łódź. Zgierzka 30. (4627-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Ruszkowska Janina, Łódź, ul. Pabianicka 37.

**ZGUBIONO** przepustkę wydaną przez Wytwórnię Filmów Oświatowych, na zwiśko Irena Lasocin-ska. (4706-G)

**ZGUBIONO** karte meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty. Antoniak Eucja, Piotrkowska 275.

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Borowska Barbara, Swojska 2 (4709-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną. Zofia Szymczak, Zgierz, Narutowicza nr 29

**ZAGINAŁ** pies brązowy setter. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Pramo-wicza 5 m. 6.

**ZGUBIONO** karte meldunkową i 2 polowitowania na złożone dokumenty na nazwisko Michał i Daniela Curyk oraz karte meldunkową na nazwisko Daniela Chojnacka zam. wieś Wygorzelec gm. Sobótka pow. Łęczyca.

**ZGUBIONO** karty meldunkowe na nazwiska Piotr i Teresa Blaslak, zam. Radomsko ul. Gęsia 4

**SKRADZIONO** legi. ZMP Zw. Zaw., legi. ZSP — zam. w Domu Akademickim na nazwisko Józefa Staron, Łódź, Bystrzycka 9 (4420-G)

**ZGUBIONO** karte meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty wyd. przez Rejon Meldunkowy Radomsko na nazwisko Wiesława Wor-gard Radomsko, Limanowskiego 31 (4438-P)

**ZGUBIONO** legi. Zw. Zaw. Małgorzata Jakubczak. Cielistska 14

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną Leokadia Strzelecka ul. Balonowa 136

**Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. JULIANA MARCHLEWSKIEGO**  
 Łódź, ul. Ogrodowa 17  
 przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godziny 12 do 14. Jeżeli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1056-K

**Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. STANISŁAWA DUBOIS**  
 Łódź, ul. Sienkiewicza 82-84  
 przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałek od godz. 8 do 13. Jeżeli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1066-K

**SKRADZIONO** decyzje na mieszkanie nr B 3278-47 XIX w. wyd. przez Wydział Kwaterunkowy na lokal handlowy przy ul. Andrzeja 11 la (4637-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną. Stańczyk Stanisława, Berka Joselewicza 16—4 (4639-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Jatzak, Stalingradzka 27 (4643-G)

**ZGUBIONO** karte meldunkową Irena Kowal, wieś Bodoń 43 gm. Gałkówek, pow. Brzeziny (4420-G)

**ZGUBIONO** karte służbową wyd. przez „Textilimport”. Ubezpiecz. Spot. Zw. Zaw., legi. wyd. przez Zarząd Wodno-Melioracyjny. Wiktoria Szymkiewicz Piotrkowska 132 m. 47 (4690-G)

**ZGUBIONO** wejściówkę fabryczną na nazwisko Zofia Krzeszewska, wieś Sosnowiec nr 8

**Ogłoszenia drobne**

**LEKARZE**  
**RENTGEN** prześwietlenia klatki piersiowej, żołądka 8-9, 16-17 Obr. Stalingradu 76.  
**Dr ZAURMAN** specjalista skórne, weneryczne 8-9, 30, 4-6 Narutowicza 2 (4331 G)  
**Dr PIWECI** weneryczne płucia serce 3-7 Piotrkowska 35 (4943 G)  
**Dr WOLKOWSKI** specjalista skórno-weneryczne 4-6, Wschodnia nr 57. (4168-G)  
**Dr Jadwiga ANFORO WICZ** skórne, weneryczne kobiece 15-19 Próchnicka 8.

**CHINOSYTH tabletki**

Przy zmiennej i chłodnej pogodzie w razie przeziębienia chronią przed jego następstwami.

**DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M.H.D.**

**FOTO-KOPIE** dokumentów szybko, solidnie wykonuje Zakład Fotograficzny Narutowicza 3 (trzy tel. 216-53)

**ODŚWIEŻANIE**, farbowanie obuwia, torebek płaszczy, Piotrkowska 9 lwa ofleyna (4940-G)

**PARYZANKA** artystyczna cerownia naprawy garderobe bez śladu. — Włocławskiego 9-5

**ZYLETKI** tepe wszelkich typów naostrzyć dokładnie przyrządem „Doxa” Sprzedaż, Antoni Dzięka, Piotrkowska 58, Roman Linkowski, Piotrkowska 120

**WYDAJE INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”**  
 Redakcja i Administracja Łódź ul. Piotrkowska 86, tel. Centrala 283-00 Red. nac. 125-84 godz. przyj. 3-13 Sekretarz odpow. 204-75 godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 283-08 wewn. 36 oraz 228-32, dział sportowy 208-85 dział kult. 141-10 dział miejski 43-80 i 283-00 wewn. 37 dział listów i korespondentów 283-00, wewn. 40 i 114-32.  
 Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
 Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 8-18 w soboty 8-14  
 Cena w numeracji: dozwolone 5 zł miesięcznie  
**REDAKCJA KOLEGIUM PEDAGOGICZNE**  
**DZIENNIK ŁÓDZKI nr 94 (2722)**



## Kolarze węgierscy na Wyścig Pokoju

Po 4-etapowym wyścigu eliminacyjnym z udziałem 12 kolarzy węgierskich przygotowujących się do Wyścigu Pokoju ustalono skład drużyny, która będzie reprezentowała Węgry w VI Międzynarodowym Wyścigu Pokoju „Tribuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo”.

W skład reprezentacji wchodzi: Bartusek, Mayer, Sipos, Szabo, Sere i Kiss Dala.

## Tysiąc zawodników i wiele tysięcy widzów

Lekkoatletyka Łodzi dzięki „Głosi Robotnicemu” odniosła dwa poważne sukcesy. Pierwszy dotyczy strony propagandowej, a drugi sportowej.

Zmobilizować na start przeszło 1000 zawodników — to rzeczywistość nie lada sukces. Jeżeli tysiąc zawodników na dalekiej uprawianie biegi, to staniemy się w niedalekiej przyszłości poważnym ośrodkiem sportowym w lekkoatletyce. Teraz tylko od Sekcji Lekkoatletycznej EKKF zależy, żeby nie tylko utrzymać tę ilość zawodników, ale ją powiększyć przez werbowanie nowych zwolenników tego pięknego sportu.

## Bokserzy Szwecji i Norwegii w Warszawie

Szwecja zgłosiła na mistrzostwa Europy w boksie tylko trzech pięściarzy, a Norwegia dwóch.

Szwecję reprezentować będą: Ahlin w wadze lekkiej, Danielsson w wadze lekkośredniej i Sjoelin w wadze średniej.

## Włókniarze zostawili dwa punkty w Sosnowcu

Zwracaliśmy uwagę piłkarzom Włókniarza na drużynę Stal sosnowieckiej, która naszym zdaniem przedstawiała zespół znajdujący się obecnie w dobrej formie.

Potwierdził tę formę mecz Stal z łódzkim Włókniarzem, który zakończył się zwycięstwem w stosunku 1:0. Gracze sosnowieckich. Spotkanie należało do rzędu ciekawych rozgrywek. Pierwsza bramka padła jeszcze przed przerwą i Stal prowadziła 1:0. Wysilki całej drużyny łódzkiej nie dały niestety w efekcie żadnego konkretnego wyniku.

Gra mimo, że była równorzędna przy pewnej nawet chwilami przewadze piłkarzy łódzkich, zakończyła się ostatecznie sukcesem Stali. W drużynie naszej bardzo dobrze grał Baran, mimo że nie wykorzystał strzału wolnego. Baran rozbił bardzo niebezpieczne ataki sunące na bramkę łódzka. Dzielnie mu sekundowali: Stusio i Urban. Niestety zawiadli nas napastnicy, którzy nie potrafili wykorzystać szeregu dogodnych momentów podbramkowych.

Dzięki temu zwycięstwu, Stal wysunęła się teraz na drugie miejsce w tabelce punktowej, a Włókniarz spadł na 7 pozycję.

Ostatnie spotkania drużyn drugoligowych przyniosły nam szereg niespodzianek.

Kolejarz (W) — Gwardia (Lublin) 3:1

Lotnik — Kolejarz (Leszno) 2:0

Spółnia (War.) — Górnik (Bytom) 2:1

Górnik (Wałbrzych) — Ogniwko (Tarnów) 4:1

Włókniarz (Kr.) — Gwardia (Kielce) 0:2

Gwardia (Bydgoszcz) — OWKS (Bydgoszcz) 1:0

Tabela II Ligi

1. Kolejarz W-wa 5 7 6:4  
2. Stal (Sosn.) 5 7 6:4  
3. Gwardia (Bdg.) 5 7 11:8  
4. Górnik (Byt.) 5 6 8:5  
5. Włókniarz (Kr.) 5 6 9:6  
6. Górnik (Wałb.) 5 6 11:8  
7. Włókniarz Ł. 5 5 5:4  
8. Kolejarz (Leszno) 5 5 10:9  
9. Ogniwko T. 5 5 6:9  
10. Gwardia (Kielce) 5 4 4:5  
11. Lotnik 5 3 6:10  
12. Gwardia (Lb.) 5 3 5:9  
13. Spółnia (W.) 5 3 5:10  
14. OWKS (Bdg.) 5 2 1:8

113)

## Walka o Zielony Skarb

Abasin nie odpowiedział i szybko wyszedł na ulicę.

„Bryczka, kołysząc się płynnie, jechała droga. Nikita Fiodorowicz słuchał uważnie, a kiedy Paweł skończył, przez dłuższy czas milczał.

— Jakże jest twoje ostateczne zdanie? Jeśli wziąć pod uwagę wszystkie dowody i poszlaki — on czy nie on? — zapytał wreszcie Samotiosow.

— Nie wiem, doprawdy nie wiem, co mam myśleć... On czy nie on? Trudno odgadnąć! Chyba jednak on!

— A ja ci powiadam: nie!  
— Dlaczego tak sądzisz?  
— Dlatego, że takiego człowieka matka ziemia nie zechce nosić. Niemożliwe, żeby istniał człowiek aż tak podły! — I Samotiosow energicznie ściągnął lejce, zmuszając konia do szybszego biegu.

ROZDZIAŁ CZTERNASTY

Przyjezdny, do którego udał się Abasin, umył się właśnie po podróży i wszystkie wskazywało na to, że był w do-

# SPORT

## Brawo koszykarze!

## Łódź zdobyła Puchar Miast

W skrytości ducha liczyliśmy na naszych koszykarzy, że potrafią zdobywać Puchar Miast raz jeszcze, zaznaczyć, że Łódź posiada dobrą drużynę i że w przeciwnieństwie do

sportowców innych galezi sportu koszykarze nasi potrafią nie tylko nawiązać równorzędą walkę z najsilniejszymi drużynami Polski, ale i pokonać je.

Łodzianie w rozgrywkach pucharowych pokonali wszystkich swoich rywali zwyciężając kolejno reprezentacje Krakowa, Poznania i Lublina. Drużyna łódzka była dobrze zmontowana co w dużej mierze zawdzięczać trzeba trenerowi A. Kuleszy. Młodzi gracze potrafili do walki wnieść dużo zapału a przy wrodzonej ambicji wszystkie mecze były interesujące i stały na wysokim poziomie technicznym.

Po zdobyciu przez drużynę Włókniarza mistrzostwa Ligi zwycięstwo w walce o Puchar Miast jest wielkim wyróżnieniem całej drużyny. Nic też dziwnego, że często składały się ręce do oklasków gdy przy piłce byli tacy gracze jak Jończyk, Sigielski, Przywarski, Waligórski, Szor, czy Wojciechowski.

Łodzianie zdobyli trzy możliwe do zdobycia punkty przy stosunku punktów pomocniczych 170:147. Na drugim miejscu znalazł się Kraków, a na trzecim Poznań. Koszykarze Lublina nie wygrali ani jednego meczu.

## Niespodzianki w I Lidze

Rozegrane ostatnio mecze piłkarskie o mistrzostwo I Ligi miały być podstawą do wyłonienia graczy do kadry reprezentacyjnej przed meczami z CSR. Nic też dziwnego, że poszczególni

kandydaci starali się zagrać możliwie jak najlepiej przepracowując, że na trybunach znajdują się specjalnie wysłani obserwatorzy.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:  
Budowlani Opole — Górnik Radlin 1:1 (1:1).  
CWKS — Gwardia Warszawa 4:0 (2:0).  
Budowlani Gdańsk — OWKS Kraków 2:2 (0:2).  
Gwardia Kraków — Kolejarz Poznań 1:0 (0:0).  
Ogniwko Bytom — Ogniwko Kraków 2:0 (2:0).  
Unia (Chorzów) — Budowlani (Chorzów) 3:2.

## Mistrz Polski Arbach przegrał w Łodzi

W meczu towarzyszym w tenisie stołowym Spółnia—Ogniwko doszło do bardzo ciekawego pojedynku między mistrzem Polski Arbachem a czwartą rakieta Rogowiczem. Pojedynkę ten zakończył się zwycięstwem Rogowicza 2:0.

Natomiast Roslan przegrał z Szofelem 1:2.

W konkurencji męskiej Spółnia wygrała 6:4, a w kobiecej 3:2.

W słabej stosunkowo formie znajduje się drużyna Kolejarza poznańskiego, która przegrała z Gwardią krakowską.

Po meczach tych tabelka przedstawia się następująco:

1. Unia Ch.	5	10	11:5
2. Gwardia Kr.	5	8	11:7
3. OWKS Kr.	5	7	11:9
4. Budowlani Ch.	5	6	8:7
5. CWKS	5	5	12:9
6. Ogniwko B.	5	5	4:3
7. Ogniwko Kr.	5	5	6:7
8. Kolejarz P.	5	4	6:6
9. Budowlani Gd.	5	3	4:5
10. Górnik R.	5	3	6:10
11. Gwardia W.	5	3	3:8
12. Budowlani O.	5	1	5:11

## Jeszcze jedno zwycięstwo piłkarzy LZS Suchedniów

Tym razem z wyjątkiem piłkarzy łódzkiej Gwardii, drużyny łódzkie w meczach Ligi Międzywojewódzkiej odniosły zwycięstwa.

Widzew wygrał ze Spółnią z Tomaszowa 3:2.

Włókniarz Pabianice pokonał Stal ze Starachowic 3:1.

Gwardia z Łodzi przegrała w Czestochowie z Ogniwem 1:7.

Włókniarz Radom zremisował z KS Czestochowa 1:1.

## Przybyliśmy do Bratysławy pierwsi

— mówią Ulik i Liszkiewicz

### Telefon własny

Na rozmowę telefoniczną z Bratysławą nie czekaliśmy długo. Wkrótce też mieliśmy przy aparacie łódzian, bowiem i oni po przybyciu na miejsce próbowali uzyskać połączenie z redakcją „Dziennika Łódzkiego”.

Na nasze pytanie: jak przebyli bądź co bądź, długą podróż Ulik i Liszkiewicz odpowiadają:

Mieliśmy wygodne miejsca w wagonach sypialnych. Nie czuliśmy żadnego zmęczenia po podróży. Ostatni odcinek drogi przejechaliśmy autokarem.

Podróż samochodem skróciła nam znacznie drogę. W Bratysławie już nas oczekiwano i powitanie było bardzo serdeczne. Wyległa młodzież z orkiestrą i kwiatami.

— Czy są już w Bratysławie

i inne drużyny zgłoszone do Wyścigu Pokoju?

— Przybyliśmy pierwsi, ale oczekiwane są lada godzina inne zespoły.

Na dworcach kolejowych widzieliśmy wywieszone transparenty witające zawodników. Zapewne jutro zaczną przybierać nasi rywale z innych państw.

— Jaki macie program pracy?

— Dziś — to znaczący wórek — wyjedziemy na szosę i będziemy starać się poznać warunki techniczne, tym bardziej, że w Bratysławie panuje piękna pogoda. Jest tu w całej pełni wiosna. Jeśli pogoda dopisze, będziemy mieć dobre warunki startu.

Mieszkamy w Bratysławie w reprezentacyjnym hotelu i mamy wszelkie warunki do przeprowadzenia przygotowań do startu, który nas czeka w dniu

1 Maja.

## Heinrychówna i Guzikówna startują w mistrzostwach Polski

W mistrzostwach Polski w tenisie stołowym z Łodzi startować będzie w konkurencji indywidualnej Heinrychówna i Guzikówna.

W rozgrywkach drużynowych Łódź reprezentowana będzie przez zespoły KS przy ZPW im. Łukasiewicza i „Kuśnierza z zrzeczenia Start.

W drużynach tych udział wezmą: Heinrychówna, Guzikówna, Juszcakówna, Malikówna, Kubikówna, Frontczakówna, Owczarkówna i Lanke.

Województwo reprezentowane będzie przez Spółnię z Tomaszowa.

## TELEGRAFICZNYM SKRÓTEM

26 bm. o godz. 10 w Łodzi w sali przy ul. Sienkiewicza 13 odbędzie się akademii 1-Majowa zorganizowana przez Włókniarza. Po części oficjalnej przewidziane są występy artystów „Artosu”.

Zwycięzca pucharu przechodniego wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego” w 1951 r. Waliszewski z CWKS został mistrzem Warszawy w wyścigu kolarskim na dystansie 100 km. Użył on czas 2:56:49. Wice mistrzem Warszawy został Kula-wik również z CWKS — 2:57:46.

Kiszczurko Józef w dalszym ciągu znajduje się w dobrej formie. W zorganizowanych zawodach strzeleckich CWKS — Kolejarz — Stal, Kiszczurko zajął pierwsze miejsce w konkurencji indywidualnej uzyskując 182 pkt.

W Celniewie otwarty został ostatni przygotowawczy obóz bokserki dla zawodników przed Mistrzostwami Europy. Na obóz

przybyli: Kukier, Murawski, Kasperczak, Stefaniuk, Niedzielski, Antkiewicz, Soczewiński, Walczak, Kudacki, Piński, Chychla, Leisz, Krawczyk, Piórkowski, Wojciechowski, Grzelak, Węgrzyński, Wyłanowski. W dniu otwarcia obozu brak było Drogozsa, Mocka, Czajkiewicza, Pietrzykowskiego, Biela i Pietronia. Kierownikiem obozu jest Lisowski. Trenerem Sziam.

W nadchodzący niedziele w Łodzi odbędzie się towarzyski mecz piłkarski między Włókniarzem a Budowlanymi z Gdańska. Spotkanie rozegrane zostanie na boisku Unii o godz. 16. Przed sprzedaż biletów od piątku w PTK przy ul. Piotrkowskiej 70.

Mistrzami Polski w zapasach zostali: Dzierwił, Toboła Dąbrowski, Szajewski, Majewski, Kasperczyk i Leitgeber.

Łomowski na zawodach w Gdańsku w pięcioboju kula uzyskał — 15.15, a w dysku miał on wynik — 42 m.

Przed meczami piłkarskimi z Włochami i z Polską drużyna CSR „A” pokonała drużynę Spartaka 3:0. Natomiast drużyna „B” zremisowała z Pardubicami 2:2.

W meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie stołowym Spółnia z Tomaszowa przegrała z Ogniwem Wrocław 2:3, a Włókniarz Mielódz zremisował 5:5 ze Spółnią warszawską.

W zawodach strzeleckich o mistrzostwo Redakcji „Dziennika Łódzkiego” pierwsze miejsce zajął red. Leon Janowski wynikiem 93 pkt na 100 możliwych. Wicemistrzem został J. Nowakowski — 92 pkt.

## RADIO

WTOREK, 21 KWIEŚNIA

6.15 (Ł) Wiadom. i report. dla wsi. 6.30 Dziennik. 6.50 Muzyka poranna. 7.20 i 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 7.40 (Ł) Muzyka 7.50 Stan powo- dy. 7.55 Wiadom. poranne. 8.00 Muzyka. 8.20 Muzyka poranna. 11.45 „Głos mała kobiet”. 12.04 Dziennik. 14.10 Dla kl. IV — słuchowski „Kwintny sad”. 14.30 Dla kl. VII — „Strajk Adach i la”. 15.00 P. Czajkowski — I cz. serenady na ork. smyczk. 15.10 „Ostatnia szansa” — opow. 15.30 Dla dzieci — „Krzak jaśminu”. 16.00 „Wszelchnia Radiowa” — „Nauka o Konstytucji PRL”. 16.20 (Ł) „Jedna z wielu”. 16.30 (Ł) „Pieśń polska po Moniuszce”. 17.00 Wiadom. popołudn. 17.05 Korespondencja z zagr. 17.20 (Ł) Poradnik dla radiowców. 17.45 (Ł) Muzyka. 18.00 (Ł) Skrzynka Wszelchni Radiowej. 18.10 (Ł) Łódzki tygodnik dźwiękowy. 18.50 „Notatnik czytelnika”. 19.40 Muzyka ludowa w wyk. ork. rozcz. bvdz. 19.05 Wale. 19.10 Repertuar hieractli. 19.30 Muzyka i aktu- alności. 20.00 Koncert w wyk. wielkiej ork. symf. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka rozr. 21.40 Pieśni polskie i radzieckie. 22.00 „Wszelchnia Radiowa” — „Z historii ruchu robotniczego w okresie imperializmu”. 22.20 Muzyka tan. w wyk. ork. PR. 23.00 Sonata fortep. kompoz. współczesnych 23.25 Muzyka klas. 23.50 Ostatnie wiadomości.

## Szermierze na planszy

W Ośrodku Szermierczym w Łodzi odbyły się zawody szermierze we florecie i bagnecie między wojskowymi a Stalą z Pabianic.

We florecie wygrał szermierze Stali z Pabianic 6:3, w bagnecie wojskowi pokonali Stal 6:3.

Punkty dla Stali zdobyli Chojnacki — 5 zwycięstw, Bloch — 2 zwycięstwa i Olszewski — 2 zwycięstwa. Natomiast dla wojskowych Chrebow — 5 zwycięstw, Wiercioch — 3 zwycięstwa i Pabianowski — 1 zwycięstwo.

## Czy zdobyłeś SPO?

(c d n.)